Wydanie A. B. C. Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, niedziela, 28 sierpnia 1938 Nr 235

Adam Romer

Berlin — Budapeszt a Mała Ententa

Odwiedziny Regenta Węgier, admirała de Horthy, w Trzeciej Rzeszy są trzecim z kolei jego oficjalnym występem poza granicami Rzeszy, po wizytach we Włoszech i w Polsce. Węgrom dziś podwójnie zależy na przyjaźni Niemiec: Będąc po Anschlussie ich sąsiadem bezpośrednim a mając u siebie bardzo hałaśliwie działającą organizację, wzorowaną na hitleryzmie, są one zainteresowane w uzyskaniu rękojmi lojalnego i pokojowego sąsiedztwa; mając zaś na Słowaczyźnie, szczególnie nad Dunajem, zwarte obszary, zamieszkałe wyłącznie przez ludność madziarską, oraz dążąc do odzyskania Rusi Karpackiej na podstawie plebiscytu, obiecanego im ongiś w załączniku do traktatu w Trianon, Węgry nie chcą się zrzec pomocy, jaką się stać może dla nich wzmagający się nacisk Niemiec na Czechosłowację. Toteż i Regent chętnie skorzystał z zaproszenia Hitlera, chociaż wiedział, że propaganda niemiecka przedstawiać to będzie jako rzekome włączenie Węgier do „osi Rzym — Berlin". W dodatku Węgry są dziś w znacznym stopniu skazane na rynek niemiecki, jako najlepszego odbiorcę węgierskich wytworów rolnych (w zamian za wyroby przemysłu niemieckiego). Trzeba przyznać, że

przepych w przyjmowaniu gościa węgierskiego, rozmiary urządzanych na jego cześć ćwiczeń wojska i marynarki, oraz okazywany mu entuzjazm mas, świadczą o wadze, którą Trzecia Rzesza przywiązuje do przyjaźni z Węgrami.

Sentymenty b. braterstwa broni w wojnie światowej mają tu oczywiście również swoje znaczenie.

WĘGRY ZDAJĄ SOBIE JEDNAK DOKŁADNIE SPRAWĘ Z DRAŻLIWOŚCI SYTUACJI

i z wynikającej z niej obawy przed dostaniem się pod hegemonię największej dziś we właściwej Europie potęgi militarnej. Toteż i odwiedziny Regenta przy całej ich dekoracyjnej i efektownej stronie zewnętrznej bynajmniej nie doprowadziły do jakiejkolwiek zmiany poprzedniego stanu rzeczy. Węgry pozostają nadal złączone jednostronnie z Włochami protokołem Rzymskim. Oczekiwana wczesną jesienią

WIZYTA PREZYD. MOŚCICKIEGO W BUDAPESZCIE I GOEDOELLOE STANIE SIĘ ZAŚ PONOWNIE MANIFESTACYJNYM WYRAZEM TRWANIA WĘGIER PRZY WIELOWIEKOWEJ PRZYJAŹNI Z POLSKĄ.

Przede wszystkim zaś komunikat Małej Ententy, ogłoszony właśnie po ostatniej konferencji w Bled, a wysuwający na pierwszym miejscu porozumienie z Węgrami, świadczy o umiejętności polityki węgierskiej. Węgry, zajmujący dziś kluczowe stanowisko w Europie Środkowej, znalazły się dziś po raz pierwszy od wojny w sytuacji, w której wszystkie państwa ubiegają się o ich przyjaźń. Szczególnie prasa Anglii i Francji, doceniająca niebezpieczeństwo niemieckie, pisze obecnie z wielką przyjaźnią o Węgrzech, licząc na współpracę ich w obronie pokoju. Zbyt późno niestety przekonano się na zachodzie o fatalnym błędzie, popełnionym w Trianon; traktat tej nazwy bowiem ułatwia pochód niemiecki na Bałkany, skłócając beznadziejnie powołane tradycyjnie do wspólnej obrony narody.

Zrozumienie jednak przez Węgry niebezpieczeństwa niemieckiego i zrozumienie na zachodzie dla konieczności przeciwstawiania „Mitteleuropie" „osi Warszawa — Budapeszt — Rzym", opartej o Belgrad i Bukareszt, nie zmienia w niczym faktu, że tylko Niemcy dziś konkretnie otwierają przed Węgrami perspektywy realne rewizji granic. Jeżeli premier Imredi, światły kierownik polityki węgierskiej, ma się naprawdę stać obrońcą kultury rzymsko-chrześcijańskiej i parlamentaryzmu wolnościowego monarchii św. Szczepana, którego jubileusz Węgry tak uroczyście obchodziły, to nie może on przeciwstawić się nacjonalizmowi; inaczej bowiem groziłoby społeczeństwu węgierskiemu zwycięstwo skrajnie totalistycznego ruchu majora Szałony'ego, fanatycznego wyznawcy hitleryzmu, skazanego w tych dniach na trzy lata robót przymusowych za akcję przewrotową. Jest bezwarunkowo w interesie Kościoła i Europy, by jednemu z najwierniejszych dotąd Chrystusowi narodów zaoszczędzono zbyt silnej pokusy pójścia za głosem fatalnego mistycyzmu, grożącego nieobliczalnymi konsekwencjami. Na szczęście państwa Małej Ententy, godząc się oficjalnie na równouprawnienie militarne Węgier i na proponowane przez nie wykluczenie użycia siły we wzajemnych stosunkach sąsiedzkich, zrozumiały, że Węgry nie mogą pójść na akt wspólny z całą Małą Ententą, tracącą zresztą przez to samo swoją rację bytu. Z Jugosławią i Rumunią osiągnęły już Węgry zasadnicze porozumienie drogą oddzielnych układów w sprawie ochrony mniejszości. Nie powiodły się dotąd rokowania z Czechosłowacją. Tej ostatniej takie „izolowanie" jej jest oczywiście nie na rękę; ale interes pokoju wymagał w danym wypadku liczenia się raczej z racją stanu Węgier, której obecny regime bezwarunkowo nie pójdzie na politykę awantur.

Oto granica przyjaźni węgiersko-niemieckiej.

Arabowie nigdy nie zgodzą się
na plan podziału Palestyny

Londyn, 27. VIII. (PAT). Emir Saud, następca tronu Arabii Saudskiej, przebywający obecnie w Londynie, oświadczył w wywiadzie prasowym na temat sytuacji w Palestynie, że Arabowie nigdy nie zgodzą się na plan podziału, oraz wypowiedział się przeciwko imigracji żydów do Palestyny, domagając się jej całkowitego wstrzymania. Emir dodał również, że Arabowie nie żywią wrodzonej nienawiści do żydów i zaznaczył, iż w czasach prześladowań w wiekach średnich wielu żydów znalazło schronienie w państwach arabskich. Na zakończenie Emir Saud zaprzeczył pogłoskom, jakoby ojciec jego król Ibn-Saud przygotował nowy plan, przewidujący 10-letni rozejm między żydami a Arabami w Palestynie.

Oficjalny komunikat o zamachu

Jerozolima, 27. VIII. (PAT). Oficjalnie komunikują, że zamach bombowy w Jaffie pociągnął za sobą 23 ofiary ludzkie.

Rozstrzygające o końcu wojny
japońsko-chińskiej natarcie na Hankau rozpoczęte

Tokio, 27. VIII. (PAT). Komunikat oficjalny donosi, iż natarcie generalne na Hankau zostało rozpoczęte dziś o godz. 6-ej rano. Punktami wyjścia natarcia były: przyczółek mostowy, położony na zachód od Kiu-Kiang i stanowiska japońskie, położone na zachód od jeziora Pojang. Po kilkugodzinnej walce oddziały japońskie osiągnęły linię ważną strategicznie, wzdłuż której ciągnie się zachodni odcinek umocnionych linii chińskich, stanowiących obronę Hankau. Jednocześnie oddziały japońskie na północ rzeki Jangtse wyszły z okolicy Luczau w kierunku południowo-zachodnim, wspierając natarcie na Hankau.

—x—

Od trzech stron wojska japońskie
ruszyły do ataku na Hankau

Tokio, 27. VIII. (PAT). Generalne natarcie na pierwszą linię obrony Hankau zostało podjęte przez wojska japońskie na terytorium trzech prowincyj: Anhuei, Kiangsi i Hupei. Oddziały japońskie w prowincji Kiangsi ruszyły do natarcia dziś z rana, likwidując wszelki opór przeciwnika. Japończycy posuwają się w kierunku m. Liuhan (70 km na zachód od m. Hofei) i znajdują się już niedaleko od tego miasta.

Oddziały japońskie, działające na południowym brzegu rzeki Jangtse, po zajęciu m. Dziuczang (52 km na południowy zachód od m. Kiukiang) przekraczają obecnie granicę prowincji Hufei, podczas gdy inne oddziały posuwają się w kierunku południowym wzdłuż linii kolejowej Kiukiang—Nanczang. Jednocześnie odbywa się natarcie wzdłuż południowego brzegu jeziora Pojang.

Tokio, 27. VIII. (PAT). Natarcie na Hankau realizowane jest przez 6 większych jednostek japońskich i w obecnej fazie ma na celu zwalczenie obrony chińskiej w obszarze Dziuczang i Nanczang. Oprócz natarcia czołowego, w którym bierze udział flota na rzece Jangtse oraz wojska lądowe po obu jej brzegach, Japończycy dążą do oskrzydlenia Hankau od południa przez Nanczang i od północy przez prowincję Honan.

—ooo—

Stosunek premiera Daladier do skrajnej lewicy

Paryż, 27. VIII. (PAT). Dzień dzisiejszy przyniósł wyjaśnienie sytuacji w rozgrywce pomiędzy premierem Daladier a skrajną lewicą i gen. konfederacją pracy. Przebieg całodziennych obrad klubów parlamentarnych partii radykalnej, socjalistów, komunistów i na koniec komisji porozumiewawczej lewicy,

potwierdził tylko poważny sukces premiera Daladier,

który pomimo zorganizowanych ataków, całkowicie podtrzymał swój punkt widzenia. Bardzo charakterystyczne pod tym względem były obrady klubu radykalnego, którego uczestnicy rozeszli się pod wrażeniem bardzo silnego wystąpienia premiera.

Premier Daladier podtrzymał całkowicie treść swej deklaracji niedzielnej i oświadczył, że

„nie cofnie się ani na milimetr“.

Na poparcie swych wywodów przytoczył on m. in. oświadczenie sekretarza gen. konfederacji pracy, Jouhaux, z 15 czerwca r. b., w którym ten wyraźnie stwierdził, że o ile inne kraje nie zaakceptują 40-godzinnego tygodnia pracy, to sama Francja nie będzie mogła wytrzymać tego systemu pracy. Premier zacytował również oświadczenie socjalistycznego ministra spraw wewn. Dormoy, że o ile nie nastąpi zwiększenie produkcji francuskiej, to klasa robotnicza nie będzie mogła utrzymać swych zdobyczy społecznych.

Premier poruszył następnie sprawę zwiększenia czasu pracy w przemyśle metalurgicznym, podkreślając, iż argumenty metalowców, którzy zaznaczają, iż nie zgadzają się na zwiększenie czasu pracy, dopóki nie zostanie zlikwidowane bezrobocie w tej gałęzi, nie wytrzymują krytyki, gdyż, jak się okazało, większość zarejestrowanych bezrobotnych nie nadaje się w ogóle do żadnej pracy.

Przemówienie swe szef rządu zakończył mocnymi akcentami politycznymi, przestrzegając parlamentaryzm francuski przed „popełnianiem błędów, które doprowadziły do zguby republikę weimarską“.

W zakończeniu premier oświadczył, iż bynajmniej nie nosi się z zamiarem zmiany większości parlamentarnej.

Protestacyjne zgromadzenia w Paryżu
przeciw ostatnim wystąpieniom Daladier

Paryż, 27. VIIII. (PAT). Podczas wczorajszej rozmowy premiera Daladiera z przedstawicielami tzw. „delegacji lewicy“, pełnomocnicy partii socjalistycznej zapytali premiera, czy ewentualne zmiany w ustawie o 40-godzinnym tygodniu pracy mogą być dokonane w drodze dekretu. Premier odpowiedział, iż sprawa ta jest obecnie badana przez komisję prawników. Zagadnienie to stanowi obecnie zasadniczy punkt dyskusji. Socjaliści domagają się poza tym, aby tzw. „delegacja lewicy“ zajęła jednomyślne stanowisko, natomiast radykałowie oświadczają, że będą domagali się uchwalenia premierowi Daladier votum zaufania bez wszelkich zastrzeżeń.

Wczoraj wieczorem związek syndykatów paryskich zorganizował zgromadzenie protestacyjne przeciwko ostatnim wystąpieniom premiera Daladier. Pod koniec zgromadzenia na Avenue Wagram padły z tłumu wrogie okrzyki, lecz po interwencji policji ulica przybrała wygląd normalny.

* * *

Paryż, 27. VIII. (PAT). Daladier oświadczył przedstawicielom prasy, że wbrew temu co twierdził, delegaci frontu ludowego po przyjęciu ich rano przez premiera, nie ma zamiaru wygłosić w przyszłym tygodniu przemówienia przez radio i nie zamierza obecnie zwoływać parlamentu.

Angielscy rekruci policyjni jadą do Palestyny

Londyn, 27. VIII. (PAT). Dziś wyjechała z Londynu do Palestyny pierwsza partia rekrutów do policji palestyńskiej w liczbie 120. Następne partie rekrutów wyjadą w najbliższym czasie. Przeprowadzenie takiej rekrutacji zostało zapowiedziane w Izbie Gmin w zeszłym miesiącu przez ministra kolonii Malcoma Macdonalda. Minister wspomniał wówczas o 236 rekrutach, jednak obecnie liczba ta została zwiększona do 350, z czego 200 już zaciągnięto.

Niebezpieczeństwo komunizmu
wśród Polaków w Czechach

Morawska Ostrawa, 27. VIII. (PAT). *„Robotnik Śląski“, organ polskiej socjalistycznej partii robotniczej w Czechosłowacji w artykule wstępnym naświetla robotę komunistyczną na terenach, zamieszkałych przez Polaków.* M. in. pismo to pisze: „Minęły już te czasy, niedawno jeszcze, kiedy komunistyczni wodzowie, głosząc teorię o samostanowieniu narodów w republice aż do najskrajniejszych granic, potrafili utrzymać złudzenie, że oni są najsprawiedliwszymi orędownikami uciskanych mniejszości narodowych“. Ten okres zdaniem organu socjalistów polskich dawno już minął. „Murzyn zrobił swoje i odszedł“. Komuniści zaprowadzili tysiące robotników polskich do obozu czeskiego szowinizmu, dziś pozostała im droga pójścia ich śladem“. Wspomniawszy o ostatniej klęsce wyborczej komunistów na Śląsku, „Robotnik Śląski“ przytacza cały szereg dowodów, jak to obecnie komuniści w praktyce wszędzie występują przeciwko uzasadnionym żądaniom ludności polskiej, głosując na czeskich burmistrzów, za czeskimi urzędnikami gminnymi i tworząc wspólny front antypolski z najskrajniejszymi czeskimi żywiołami szowinistycznymi.

—x—

Kłopoty z emigrantami politycznymi

Paryż, 27. VIII. (PAT). Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, Henry Berenger, odbył dziś rano konferencję z Myron'em Taylorem w sprawie wyników praktycznych obrad konferencyj w Evian i Londynie. Poruszono również sprawę dotychczasowego rozlokowania 100.000 emigrantów politycznych, pochodzących w znacznej części z Niemiec i b. Austrii.

Szwajcaria też nie chce żydów

Bern, 27. VIII. (PAT). W związku z dużym napływem do Szwajcarii uchodźców żydowskich z terytorium Niemiec i b. Austrii, przybył tu lord Duncannon, zastępca wysokiego komisarza Ligi Narodów dla spraw uchodźców z Niemiec. Pobyt jego ma na celu zorientowanie się w sytuacji, wobec czego udał się on do wszystkich ośrodków skupienia emigrantów, w szczególności więc do Bazylei oraz odbył szereg konferencyj z przedstawicielami władz szwajcarskich, którzy przedłożyli mu konieczność ułatwienia wychodźcom opuszczenia Szwajcarii.

Kryzys gabinetowy w Libanie

Bejrut, 27. VIII. (PAT). W łonie gabinetu Libanu wybuchł kryzys, powstały na tle różnic między dwoma stronnictwami, reprezentowanymi w rządzie w poglądach na sprawy administracyjne. Minister robót publicznych Selim Tacla ze stronnictwa konstytucyjnego podał się do dymisji. Robotami publicznymi, który to resort nie będzie narazie obsadzony, będzie kierował minister finansów Camille Chammun.

—ooo—

Kronika telegraficzna

RZYM — Dzienniki rzymskie donoszą, że Ojciec Święty powróci z Castel Gandolfo do Watykanu w pierwszych dniach listopada.

TOKIO — Agencja Domei donosi, że w wyniku walk religijnych pomiędzy buddystami a muzułmanami w m. Rangoon (Birma), toczących się od dnia 26 lipca padło dotychczas 149 zabitych i 527 rannych.

TOKIO — Transportowiec norweski „Voliger“ (3.000 ton) osiadł z powodu gęstej mgły na mieliźnie w pobliżu latarni morskiej Sziri Admori w północnej Japonii. Akcja ratunkowa w toku.

RYGA — Donoszą z Kowna: Z powodu wprowadzenia na włoskich wyższych uczelniach zakazu studiowania dla żydów-obcokrajowców, około 30 żydów obywateli litewskich zmuszonych zostało do wystąpienia z tych uczelni i do powrotu do Litwy.

KOWNO — Dziś około 3-ej w nocy wybuchł pożar na strychu domu, w którym mieści się poselstwo sowieckie. Płomienie przedostały się przez sufit na dach. Straż pożarna gasiła pożar przez dwie godziny. Straty wynoszą kilka tysięcy litów.

KOWNO — Do Kowna przybywają importerzy z Palestyny, z którymi mają być podjęte rozmowy w sprawie ożywienia stosunków handlowych Litwy z Palestyną.

BERLIN — Nakład dzieła Hitlera „Mein Kampf“ przekroczył 4-ry miliony egzemplarzy.

Katastrofa litewskiego samolotu wojskowego

Kłajpeda, 27. VIII. (PAT). Wojskowy samolot litewski odbywał wczoraj ćwiczenia w strzelaniu wspólnie z okrętem wojennym „Prezydent Smetona“ u wybrzeży w pobliżu Połągi. W czasie ćwiczeń samolot litewski uległ katastrofie. Lotnicy usiłowali ratować się przy pomocy spadochronów, jednak tylko jednemu z nich udało się uratować, drugi zaś utonął.

Sygn. IV. Km. 1413/38.
Wierzyciel: Firma B. H. Kadlec.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1938 r. o godz. 16-ej w Krakowie, przy ul. Kalwaryjskiej L. 23 — sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji, należące do dłużnika Samuela Rosenbluma i tow. ruchomości, a mianowicie: urządzenie domowe, kasa ogniotrwała, lichtarze srebrne, kandelaber, naczynie stołowe srebrne, 15 tuzinów lalek, 8 tuzinów domina, papierośnica srebrna, zegarek ręczny, książki, 6 bekeszy jedwabnych, obrazki haftowane, dwie zarzutki ciemne i inne.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji (art. 588 § 2 k. p. c.).

Zajęte ruchomości oglądać można przed licytacją w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Kraków, dnia 22 sierpnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Talaga.

Nieudałe natarcia i poważne straty

wojsk rządowych na wszystkich frontach

Salamanca 27. VIII. (PAT) Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco donosi o poważnych stratach wojsk rządowych na odcinku Ebro. Wojska gen. Franco zajęły szereg ważnych stanowisk. Ilość jeńców wziętych do niewoli od początku bitwy przekroczyła dziś 14.000.

Na odcinku Castellon wojska rządowe po dłuższym przygotowywaniu artyleryjskim i przy poparciu czołgów ruszyły do przeciw uderzenia, lecz zostały odparte z ciężkimi stratami. Na froncie Estramadura gwałtowne uderzenia wojsk rządowych na wysunięte oddziały gen. Franco załamały się. Na odcinku Caserones oddziały kawalerii gen. Franco musiały cofnąć się pod szczególnie gwałtownym uderzeniem przeciwnika. Na odcinku Monterrubio uderzenia wojsk rządowych nie osiągnęły celu. W obszarze Puente del Arzobispo wojska gen. Franco kontynuują natarcie i zajęły miejscowości Belvis de Jara, Las Tomas del Terron oraz szereg ważnych stanowisk. Lotnictwo gen. Franco w walce powietrznej strąciło 9 samolotów rządowych.

—x—

Okręty wojenne gen. Franco

poważnie uszkodziły kontrtorpedowiec rządowy

Londyn, 27. VIII. (PAT). Reuter donosi z Gibraltaru, że do tamtejszego portu zawinął dziś z rana hiszpański kontrtorpedowiec rządowy „Jose Luiz Diez“. Kontrtorpedowiec odpłynął kilka dni temu z Hawru po remoncie w tamtejszych stoczniach i w drodze powrotnej na wody hiszpańskie stoczył w bardzo ciężkich warunkach dwu i półgodzinną bitwę morską z okrętami gen. Franco. Okręt jest poważnie uszkodzony, mimo to wpłynął do portu w Gibraltarze bez pomocy.

* * *

Londyn, 27. VIII. (PAT). Reuter donosi z Gibraltaru, że na pokładzie kontrtorpedowca „Jose Luiz Diez“ 20-tu marynarzy zostało zabitych, zaś 14 rannych umieszczono w szpitalu w Gibraltarze. Najbardziej uszkodzona jest przednia część okrętu.

„Jose Luiz Diez“ stoczył nocną walkę z czterema okrętami wojennymi gen. Franco. Przypuszczalnie chodzi tu o krążownik „Canarias“ oraz 3 kontrtorpedowce powstańcze, które dziś z rana zawinęły do Algesiras. W walce miały również brać udział marokańskie baterie nadbrzeżne.

Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego

bez udziału przedstawiciela Ministerstwa

Warszawa, 27. VIII. (Telef.). Dziś rozpoczął się w Warszawie 2-dniowy zjazd Zw. Nauczycielstwa Polskiego przy udziale około 1.000 delegatów i delegatek ze wszystkich stron Polski. Zebranie inauguracyjne odbyło się w obecności licznych przedstawicieli organizacyj i instytucyj zbliżonych do ZNP.

Na zjazd nie przybył żaden z oficjalnych przedstawicieli Min. WR i OP. Przyczyną tego była podobno różnica zdań, która wynikła pomiędzy przedstawicielami Ministerstwa a delegatami ZNP na tle wyborów do zarządu. Różnica ta zaznaczyła się gdy delegaci ZNP udali się do Ministerstwa z zaproszeniem na zjazd. Otwarcia zjazdu dokonał prezes Nowicki, który wygłosił przy tym dłuższe przemówienie. Po jego przemówieniu życzenia pomyślnych obrad składali przedstawiciele klasowych związków zawodowych, Unii Zw. Pracowniczych, p. Moraczewski imieniem ZZZ, p. Gierat imieniem Zw. Młodej Wsi „Siew“, senator Olewiński, który miał przemawiać w imieniu Centr. Tow. Org. i Kółek Rolniczych zrzekł się głosu.

—x—

Obrady Naczelnego Komitetu Wykonawczego Str. Lud.

Warszawa, 27. VIII. (Telef.). Dziś przez cały dzień obraduje Naczelny Komitet Wykonawczy Str. Ludowego. W obradach biorą udział wszyscy jego członkowie. Przewodniczy b. marsz. Rataj. Przedmiotem obrad jest aktualna sytuacja polityczna rozpatrywana pod kątem widzenia niedawnych obchodów czynu chłopskiego z jednej strony a zbliżających się wyborów samorządowych z drugiej. — Co do wyborów samorządowych, to wśród członków Stronnictwa panuje jednomyślność. Uważają oni, że należy wypowiedzieć się za wzięciem udziału w wyborach, ale równocześnie wysunąć zastrzeżenia co do tego, żeby były one naprawdę czyste. Nad to należy wysunąć postulat zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu jeszcze przed upływem kadencji obu izb. — W tym duchu Komitet poweźmie uchwały. Istnieją tylko różnice taktyczne, mianowicie jedni wypowiadają się za tym, by decyzja Komitetu była ostateczną, inni chcą, by Komitet przedstawił wniosek ze zebranie Rady Naczelnej. Gdyby przeważyła opinia druga, to Rada Naczelna zebrałaby się w ciągu 7 dni. Oczywiście tak uwarunkowana decyzja może być w trakcie akcji wyborczej odwołana.

Spór o zamknięcie list aplikantów adwokackich

przed Naj. Trybunałem Administracyjnym

Warszawa, 27. VIII. (Telef.). Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 4 czerwca br. zamykające listy aplikantów adwokackich i adwokatów jest przedmiotem ataków ze strony organizacyj aplikanckich, zabiegających o jego zmianę. Na tym tle dojdzie do procesu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, gdyż grono aplikantów adwokackich z Krakowa, liczące około 30 osób wniosło skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przeciwko zarządzeniu i zamknięciu list.

—x—

Złodzieje okradli wagon z tytoniem na dworcu w Płaszowie

Kraków, 27. VIII. Onegdaj na dworcu w Płaszowie podczas kontroli jednego z wagonów zauważono, że plomba i kłódka są zerwane. W wagonie przewożono z Poznania do Tarnowa wyroby tytoniowe. Okazało się, że niewykryci złodzieje skradli wyroby tytoniowe, wartości 7.500 zł. Nie ustalono, gdzie kradzież została dokonana, w Krakowie, czy też w drodze z Poznania do Krakowa. Policja prowadzi dochodzenia. (M)

—:oOo:—

Ciężką będzie dla Polaków walka o puchar Gordon-Bennetta

Bruksela 27. VIII. (PAT). Aeronauci niemieccy nie wezmą udziału w międzynarodowych zawodach balonowych o puchar Gordon-Bennetta. — Zgłoszenia Niemiec oczekiwano aż do ostatniej chwili w przypuszczeniu, iż Niemcy nadeślą je telegraficznie, podobnie jak w roku ubiegłym. — W związku z powyższym tylko 9 balonów weźmie udział w tegorocznych zawodach. Trzy polskie, trzy belgijskie, dwa francuskie i jeden szwajcarski.

W Brukseli istnieje przekonanie, iż walka rozegra się między balonami belgijskimi i polskimi. — Demuyter otrzymał nowy balon znacznie lżejszy od tych, na których startował on w latach poprzednich. W wywiadach prasowych Demuyter podkreśla, iż nigdy jeszcze nie miał tak wielkich szans na zwycięstwo jak w roku bieżącym.

—oOo—

„Dzień poległego dziennikarza“ ustanowiła narodowa Hiszpania

Lizbona, 27. VIII. (PAT). W drugą rocznicę zamordowania w Madrycie prezesa stow. prasy Alfonsa r. Santamaria, we wszystkich miastach hiszpańskich na terytoriach, znajdujących się pod władzą gen. Franco, odbyły się solenne nabożeństwa żałobne za spokój duszy zamordowanego. Obchód ten został połączony z obchodem żałobnym ku czci wszystkich dziennikarzy, którzy ponieśli śmierć przy wykonywaniu swych obowiązków zawodowych podczas wojny domowej w Hiszpanii. Dzień ten został nazwany „dniem poległego dziennikarza“.

Francja jeszcze wspiera czerwoną Hiszpanię

Paryż, 27. VIII. (PAT). Agencja Havasa komunikuje: Prasa włoska w dalszym ciągu ogłasza informacje, dotyczące dostaw broni obcego pochodzenia do Hiszpanii, które tranzytem przechodzą przez Francję, i koncentracji w przygranicznych miastach francuskich zwerbowanych ochotników w rozmaitych państwach Europy, przed wysłaniem do Hiszpanii rządowej. To samo źródło twierdziło, że we Francji istnieje szkoła pilotów hiszpańskiej armii rządowej. Oficjalne koła francuskie zaprzeczają kategorycznie tym wiadomościom.

Zamiast Ministerstwa tylko Departament Aprowizacyjny

Warszawa, 27. VIII. (Telef.). W ministerstwie rolnictwa utworzony został Departament Aprowizacyjny, na którego czele stanął p. Zgielski, dotychczasowy dyrektor Biura Aprowizacyjnego w Min. Spraw Wewn. Równocześnie dotychczasowy główny inspektor aprowizacyjny płk. Wróblewski, objął stanowisko dyrektora Biura Planowania w nowoutworzonym departamencie, który podlega bezpośrednio wiceministrowi Wierusz-Kowalskiemu. Biura departamentu mieszczą się tymczasowo w gmachu Min. Spraw Wewn. (Patrz doniesienie Polsk. Ag. Agr. na str. 8, w notatce pod tyt. „Nie będzie Ministerstwa Aprowizacji“).

Lindbergh bawi jeszcze w Rosji

Warszawa, 27. VIII. (Telef.). Z Moskwy donoszą, że lotnik amerykański Lindbergh, który wczoraj zwiedził w Charkowie fabrykę samolotów, wystartował dziś rano do Odessy i zamierza zatrzymać się tam przez jutro, a w poniedziałek wystartuje do lotu powrotnego przez Bukareszt do Londynu.

—:oOo:—

Niemiecki żaglowiec szkolny uznany za zaginiony

Hamburg, 27. VIII. (PAT). Uznano za zaginiony żaglowiec szkolny linii okrętowej Hamburg—Ameryka „Admiral Karpfanger“, który 8 lutego odpłynął z południowej Australii z 60-ma ludźmi załogi i zderzył się z górą lodową. Poszukiwania podjęte przy współudziale marynarki chilijskiej i argentyńskiej nie dały żadnego rezultatu.

PRZEBIEG POGODY W DNIU 28 B. M.:

Ranek chmurny i miejscami mglisty. W ciągu dnia rozpogodzenia postępujące od zachodu kraju. W dzielnicach wschodnich miejscami zanikające deszcze. Temperatura do 25 stopni. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

Wiadomości z kraju

Szkoła dla elity młodzieży katolickiej

Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu, które ma na celu kształcenie teoretyczne i praktyczne w duchu katolickim zasad społecznych przyszłych kierowników dzieł społecznych i opiekuńczych, musi wobec tego z natury rzeczy chcieć gromadzić u siebie elitę młodzieży. Dlatego też bardzo ogranicza liczbę słuchaczy swych, choć w ostatnich latach popyt na absolwentów znacznie przerasta ich liczbę. Kto by się chciał bliżej zapoznać z Wyższym Studium Społecznym, które posiadając prawa szkół wyższych może jako zwyczajnych słuchaczy przyjąć tylko maturzystów szkół średnich, może znaleźć dokładne informacje w prospekcie, który wysyła sekretariat tegoż Studium, Poznań, Podgórna 12b za nadesłaniem 1 zł.

Wiceminister Aleksandrowicz nie był w Zakopanem

Wobec licznych zapytywań naszych czytelników zainteresowanych wycieczką prasową do Krynicy i Zakopanego, (w której też wzięło udział trzech wiceministrów), czy wiceminister W. R. i O. P. p. Aleksandrowicz był w Zakopanem, wyjaśniamy, że p. wiceminister nie pojechał do Zakopanego z Krynicy.

Sprawa Baligrodu

W dniu 21 b. m. zamieściliśmy artykuł p. t. „Ukraina w Centralnej Małopolsce“, w którym były przedstawione stosunki rzekomo panujące w Baligrodzie. Artykuł ten, przedrukowany też przez inne dzienniki, pochodził z agencji warszawskiej „Kabel“. Tymczasem z miarodajnych źródeł otrzymujemy sprostowanie, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez agencję i że donosiciel zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Miłe wspomnienia z pielgrzymki do Wilna

Tarnów, w sierpniu 1938.

Zapowiedziana pielgrzymka religijna w „Głosie Narodu“ przyszła do skutku. Wzięło w niej udział bardzo licznie nauczycielstwo, duży procent inteligencji i mieszczan z Tarnowa, Krakowa, Bochni, Brzeska i wsi. Razem naliczyliśmy uczestników 540. — Pielgrzymkę prowadził ks. prałat Rogóż z Porąbki Uszewskiej. W dniu 21 sierpna przybyli na Jasną Górę, gdzie powitał ich O. Paulin, po czym prawie wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego, ponieważ mieli sposobność spowiadać się w pociągu. Przez cały dzień niedzielny, pogodny zwiedzali Jasną Górę, odprawili wspólnie pod przewodnictwem ks. kan. Habasa Drogę Krzyżową i osobnym nabożeństwem na szczycie oraz kazaniem ks. prałata Rogoża pożegnali Matkę Najśw., udając się ku stacji.

W drugim dniu zwiedzali pielgrzymi Warszawę. W katedrze św. Jana wysłuchali Mszy św. odprawionej przez ks. arcybiskupa Galla, po czym pod kierownictwem osobnych przewodników z ramienia wydziału turystycznego zwiedzili Zamek, kilka kościołów, Grób Nieznanego Żołnierza, oddali hołd św. Andrzejowi Boboli w Jego kaplicy, i objechali miasto tramwajami miejskimi. W Wilnie powitał pielgrzymów ks. metropolita Jałbrzykowski i odprawił dla nich Mszę św., po czym pod kierownictwem przewodników zwiedzili w kilku grupach Wilno. Jedni wyjechali statkiem na Werki, drudzy autobusami do Trok a wieczorem zebrali się z powrotem u stóp Ostrej Bramy, gdzie przemówił ks. prałat Rogóż. Trochę zmęczeni, ale napojeni głębokimi wrażeniami późnym wieczorem odjechali pielgrzymi do swoich rodzin.

Specjalne podziękowanie należy się Wydziałowi Turystycznemu w Krakowie za zorganizowanie tejże pielgrzymki oraz całemu personelowi kolejowemu, który wykazał dużo życzliwości i uprzejmości dla pielgrzymki.

W przyszłym roku uchwalili pielgrzymi jechać nad morze polskie a z powrotem odwiedzić Śląsk i Piekary. R.

Pogryziony w walce z wilkiem

Na podwórze T. Kiryczuka, mieszkańca wsi Rogożno, pow. brzeskiego, przybiegł wilk, który zaczął gonić kury. Wieśniak widząc wilka, chwycił za stojące widły i rzucił się na niego. Wskutek jednak własnej nieostrożności przewrócił się na ziemię, a wówczas wilk pogryzł go dotkliwie w szyję i twarz. W stanie bardzo groźnym przewieziono pogryzionego wieśniaka do szpitala miejskiego w Brześciu n. Bugiem, gdzie walczy ze śmiercią.

PENSJONATY TYLKO DLA CHRZEŚCIJAN.

Podczas tegorocznego sezonu szereg pensjonatów we Wiśle na Śląsku wywiesił ogłoszenia, że przyjmuje tylko chrześcijan.

Lwów

SKAZANIE MIMOWOLNEGO ZABÓJCY. Trybunał S. O. we Lwowie rozpatrywał sprawę Franciszka Bąka i Seńka Zawerbnego, oskarżonych o nieumyślne zabójstwo. Jak wynika z aktu oskarżenia, Seńko Zawerbny i Franciszek Bąk. rolnicy z Kolonii, znajdując się w stanie pijanym bawili się strzelbą i w pewnym momencie Bąk wystrzelił i ranił znajdującego się obok niego Józefa Głaznera, który na skutek upływu krwi zmarł. Sąd wydał wyrok, mocą którego skazał Bąka na rok i sześć mies. więzienia, Zawerbnego zaś uwolnił od winy i kary. Powództwo cywilne, które w imieniu matki zabitego wnosili dr Macieliński i dr Bochenek sąd pozostawił bez rozpoznania.

STRAJK ROBOTNIKÓW KANAŁOWYCH. Kilkudziesięciu robotników zatrudnionych przy budowie na ul. Potockiego i Mączyńskiego zastrajkowało wczoraj rano na znak protestu przeciw wydaleniu dwu robotników, przyjętych w dniu 24 bm. na próbę.

K. U. L. — ogniskiem kultury katolickiej w Polsce

Uniwersyteckie wykłady dla duchowieństwa w Lublinie

W dniach 22, 23 i 24 sierpnia br. odbyły się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wykłady dla duchowieństwa na temat korporacjonizmu. Na wykłady przybyło przeszło 100 księży z całej Polski.

Przed rozpoczęciem wykładów odprawił Mszę św. ks. biskup Fulman, który też zainaugurował kurs przemówieniem, podkreślając doniosłość wykształcenia duchowieństwa w doktrynie katolicko-społecznej.

W 12 wykładach omówiono następujące tematy: 1. Ocena kapitalizmu w Rerum Novarum i Quadragesimo Anno (ks. rektor dr. P. Stopniak), — 2. Źródła i ogólne zadania ustroju korporacyjnego (ks. rektor dr. A. Szymański), 3. Korporacja jako instytucja prawna życia zbiorowego (prorektor dr. I. Czuma), 4. Korporacyjna przebudowa przemysłu i handlu (mec. dr. J. Braun), 5. Korporacyjna budowa oszczędności, kredytu i pieniądza (prof. dr. Cz. Strzeszewski), 6. Korporacyjna budowa rolnictwa (prof. dr. L. Górski), 7. Zagadnienie bezrobocia (prof. dr. St. Szczech), 8. Ustrój korporacyjny w poszczególnych krajach (dyr. M. Manteuffel), 9. Podział dochodu społecznego w ustroju korporacyjnym (ks. dyr. dr E. Kozłowski), 10. Korporacjonizm średniowieczny a pauperyzm (prof. dr. K. Górski), 12. Co duszpasterz może zrobić dla realizacji ustroju korporacyjnego (ks. prof. dr. St. Wyszyński).

Po wykładach 50 księży odprawiło rekolekcje pod kierunkiem ks. biskupa nominata Wł. Gorala.

Czwarte z rzędu wykłady dla duchowieństwa, jakie corocznie urządza Katolicki Uniwersytet Lubelski, wymownie świadczą o tym, że Katolicki Uniwersytet skutecznie spełnia rolę ogniska kultury katolickiej w naszym kraju. Wykłady uniwersyteckie dla duchowieństwa są wydawane drukiem dla korzyści wszystkich inteligentnych katolików. Tegoroczne wykłady ukażą się w niedługim czasie w wydawnictwie „Korporacjonizm“. Zamówienia na to wydawnictwo przyjmuje już teraz Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin, Uniwersytet.

——ooo——

Przemyśl

NA ZLOT-PIELGRZYMKĘ DO CZĘSTOCHOWY. Kat. Stow. Młodzieży Męskiej w dniach 23 i 25 września b. r. zgłosiło się do tej pory przeszło 1000 druhów, członków K. S. Mm. z okręgu Akcji Kat. diecezji przemyskiej.

ZNAMIENNE OGŁOSZENIE. Zarząd m. Przemyśla ogłasza, że wobec wyczerpania kredytów nie przyjmuje zgłoszeń bezrobotnych o pracę. W razie uzyskania kredytów na prowadzenie akcji pomocy doraźnej, Komitet zawiadomi zainteresowanych ogłoszeniem, które zostanie umieszczone na tablicy ogłoszeń znajdującej się w budynku Zarządu m. na parterze.

ZMIANA FIRMY. Znana chlubnie Mleczarnia Ziemiańska, mająca swój lokal w Rynku obok Sądu Okręgowego, została ostatnio przeobrażona na Okręgową Spółdzielnię Mleczarską i pozostaje nadal pod fachowym kierownictwem p. dyr. Turkowskiego.

W SPRAWIE SKRZYNEK LISTOWYCH. Naczelnik Urzędu pocztowego w Przemyślu komunikuje: Rozporządzeniem Min. Spraw Wewn. z dnia 14-go czerwca 1937 r., został nałożony obowiązek urządzenia w domach prywatnych nowo wznoszonych o więcej kondygnacjach skrzynek listowych, dla doręczenia mieszkańcom tych domów korespondencji. W domach już istniejących, skrzynki listowe powinny być urządzane w razie nadbudowy, powiększenia lub przebudowy tych domów. Urządzenie to ma na celu wygodę zarówno mieszkańców, korzystających z usług poczty, jak i doręczycieli doręczających pocztę. Wobec powyższego tut. Urząd pocztowy zwraca się z apelem do właścicieli realności nowowybudowanych, względnie mających powstać, by zaznajomili się bliżej z tego rodzaju typem skrytek pocztowych i zastosowali je praktycznie w nowych realnościach. Wzór skrytek jednolity dla wszystkich realności oglądać można w sekretariacie tut. Urzędu pocztowego w godzinach urzędowych.

ZE SALI SĄDOWEJ. Tutejszy Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę J. Łecyka z Koniowa, pow. Dobromil, o zabójstwo popełnione w czasie zabawy, na osobie ś. p. T. Gromisza. Współoskarżonym o udzielenie pomocy w tym zabójstwie Łecykowi, był Wasyl Chmarak. Łecyk wszczął kłótnię z denatem w czasie której ktoś zgasił światło i wówczas padł strzał śmiertelny dla Gromisza, co było przedmiotem oskarżenia przeciw Łecykowi. W toku rozprawy atoli sąd ustalił, że tym który strzelił i dokonał zabójstwa był nie oskarż. Łecyk, lecz współoskarżony o udzielenie mu w tym pomocy przez zgaszenie światła Wasyl Chmarak. Wobec tego sąd Łecyka uniewinnił, zaś Chmaraka zasądził na 15 lat więzienia. Sensację tego wyroku stanowi fakt, że sąd samoistnie rozszerzył oskarżenie przeciw Chmarakowi bez odnośnego wniosku prokuratora.

KOŁO T. S. L. W NIŻANKOWICACH pod Przemyślem, urządziło w tym sezonie wakacyjnym 10 półkolonij a to: w Niżankowicach, Malchowicach, Zabłotcach, Młodawie, Wielunicach, Paćkowicach, Podmojscach, Sierakościach, Fredropolu i Koniuszy. Z wywczasów korzystało 276 dzieci, pozostających pod opieką p. Tad. Jurewicza, gospodarzem był p. dyr. St. Gładysz. Do zrealizowania tej dobroczynnej akcji przyczynili się znacznymi dotacjami: Zarząd Główny T. S. L., Polska Akademia Um. w Krakowie, Izba Rolnicza we Lwowie, Tow. Komitet Pomocy Dzieciom w Przemyślu, oraz Zarządy Gmin Niżankowice, Hermanowice, Miżyniec i Kółko Rolnicze w Niżankowicach. Ak.

——:o0o:——

Z szerokiego świata

TRWAJĄCE OD KILKU DNI W CAŁEJ AUSTRII ULEWY wyrządziły w Wiedniu i na prowincji duże szkody. W Wiedniu orkan wyrwał przeszło 500 drzew w ogrodach prywatnych i publicznych. Oprócz dużych szkód materialnych wskutek zalania piwnic w domach wiedeńskich, zabita została jedna osoba. Ze wszystkich dzielnic Austrii nadchodzą alarmujące wiadomości o wylewach rzek, które szczególnie w Styrii po raz drugi tego roku wyrządziły duże szkody. Wylewy zniszczyły również drogi w rozmaitych miejscowościach kraju.

NA PRZEDMIEŚCIU BERLINA, W SPANDAU, ZDERZYŁ SIĘ AUTOBUS z prywatnym samochodem. W katastrofie odnieśli rany trzej pasażerowie samochodu prywatnego oraz 11-tu pasażerów autobusu. Zarówno autobus jak i samochód osobowy uległy niemal całkowitemu zniszczeniu.

W PARYŻU ARESZTOWANO CZTERECH HANDLARZY BRONIĄ. Wykryto wiele karabinów, pistoletów, rewolwerów wraz z dużą ilością ładunków pochodzenia cudzoziemskiego. Wśród aresztowanych znajduje się dwóch obcokrajowców: Załman Pugacz i Sylwin Pugacz, ojciec i syn, u których znaleziono 2 rewolwery i 11 karabinów. Aresztowani odmówili wyjaśnień w sprawie pochodzenia broni.

MASKI GAZOWE DLA LUDNOŚCI WIEDEŃSKIEJ. W całej Austrii rozpoczęto wielką propagandę wśród ludności, celem rozpowszechnienia popularnej maski gazowej, której cena wynosi 5 mk. Niezliczone plakaty nawołują ludność Wiednia do zaopatrywania się w ten niezbędny środek bezpieczeństwa, który wprowadzony już został w całej Rzeszy. Gauleiter Wiednia Globotznik wydał odezwę do ludności, ażeby zaopatrywała się w maski gazowe, których sprzedaż rozpocznie się w Wiedniu w najbliższych dniach.

ILOŚĆ ŚMIERTELNYCH OFIAR KATASTROFY LOTNICZEJ, która wydarzyła się przed trzema dniami na południowym przedmieściu Tokio — Omari, wzrosła obecnie do 57 na skutek zgonu wielu poparzonych podczas wybuchu gazoliny.

W OKOLICACH AOSTY SPADŁA LAWINA, masy ziemi i kamieni zawaliły dolinę Val Sawaranche, niszcząc wiele chat górskich. Lawina nie pociągnęła za sobą ofiar ludzkich.

DYPLOMACI SOWIECCY BĘDĄ BRALI UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH RELIGIJNYCH O CHARAKTERZE PAŃSTWOWYM. Na wniosek komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, Stalin wydał rozporządzenie, by członkowie sowieckiego korpusu dyplomatycznego za granicą brali odtąd udział we wszelkich oficjalnych uroczystościach religijnych, gdy tego zajdzie potrzeba, o ile jednak uroczystości te będą rzeczywiście miały charakter oficjalno-państwowy. Branie udziału w ceremoniach religijnych o charakterze prywatnym jest w dalszym ciągu surowo zabronione.

NAJSTARSZA KOBIETA W NIEMCZECH LICZY 107 LAT. Przed kilku dniami w miejscowości Sonnenborn obchodziła niejaka Wilhelmina Olschewska swe 107 urodziny. Olschewska, która jest najstarszą kobietą żyjącą w Niemczech, cieszy się jeszcze dobrym zdrowiem i rześkością umysłu. Mieszka ona u swej 80-letniej córki.

Z wojny domowej w Hiszpanii

MĘCZEŃSTWO KAPŁANA HISZPAŃSKIEGO.

„Osservatore Romano“ otrzymuje z Salamanki wiadomość o męczeńskiej śmierci młodego kapłana Atanasie Rodriguez, którą ten bohaterski sługa Chrystusowy poniósł z rąk czerwonych milicjantów w Castuera, w prowincji Estramadury. Kapłan ten przybył do miejscowego więzienia w celu udzielenia pociechy religijnej grupie osób skazanych na śmierć. Tu został przez czerwonych milicjantów uwięziony i poddany okrutnym męczarniom. Nieszczęsnego kapłana milicjanci wśród ohydnych bluźnierstw przytwierdzili do krzyża i obrali na cel swych ćwiczeń w strzelaniu. Bohaterski kapłan zmarł w wielkich męczarniach, a ostatnie jego słowa były wykrzyknięte z mocą: „Niech żyje Jezus! Niech żyje Hiszpania!“

Pod znakiem swastyki

JUBILEUSZ SENIORA KARDYNAŁÓW NIEMIECKICH.

Sędziwy arcybiskup Wrocławia i przewodniczący konferencji biskupiej w Fuldzie, kardynał Adolf Bertram, obchodził w tych dniach jubileusz 30-lecia sprawowania władzy biskupiej. W roku przyszłym arcybiskup Bertram, który jest seniorem kardynałów niemieckich, będzie mógł obchodzić 80-lecie swoich urodzin oraz 20-tą rocznicę otrzymania purpury kardynalskiej.

Nowiny katolickie

MĘSKIE WYZNANIE WIARY.

W Walii (Anglia) odbyły się wielkie narodowo-religijne uroczystości, w których m. in. wziął udział poseł Stanów Zjednoczonych w Brukseli, J. E. Davies. Przedstawiciel Ameryki wygłosił przy tej sposobności przemówienie, które wywołało wielkie wrażenie w całej Anglii. „Wrogowie religii — mówił p. Davies — dokładają wszelkich wysiłków, by podważyć zasadnicze fundamenty naszej wiary, wiary naszych ojców. Człowiek stara się na miejsce żywego Chrystusa postawić przez siebie samego stworzone bożki. Są tacy, którzy utrzymują, że prawa i zasady religijne, będące podwaliną wszelkich systemów etycznych, które w swoim czasie położyły piętno na naszej kulturze, dziś już nie mają wartości i znaczenia. Protestujemy przeciwko temu. Jest to nieprawdą! Twierdzimy tak, gdyż wierzymy w istnienie żyjącego Boga i gdyż wiemy, że syn cieśli z Nazaretu nie nadaremnie umarł. Jeśli kiedykolwiek siła zatriumfuje nad prawem, nasza dzisiejsza kultura spadnie w otchłań anarchii. Przekonaniem naszym jest, że państwo jest sługą ludzkości, nie zaś jego panem“.

40-LECIE ZWIĄZKU WIEŚNIAKÓW KATOLICKICH W CZECHOSŁOWACJI.

W Svata Hora, miejscowości, znanej jako cel pielgrzymek maryjnych, odbyły się uroczystości, związane z 40-leciem istnienia związku wieśniaków katolickich z Czechosłowacji. Mówcy z naciskiem podkreślali w swych przemówieniach przywiązanie i wierność chłopa czeskiego wobec Boga i republiki, wypowiadając się równocześnie wyraźnie przeciwko nowym doktrynom o krwi i rasie.

Kongres Katol. Młodz. Polskiej we Francji

Dnia 21 sierpnia b. r. odbył się w Waziers (Nord) III Kongres-Zlot Katolickiej Młodzieży Polskiej we Francji, pod protektoratem rektora Misji Polskiej we Francji i konsula generalnego z Lille. Kongres zgromadził do tysiąca młodzieży polskiej, zorganizowanej w K. S. M. P. M. i Ż. W kongresie brał udział ks. rektor Cegiełka, konsul generalny p. Marcinkowski, księża z północnej Francji, prezes Rady Porozumiewawczej p. Rejer, przedstawiciele prasy itd. Imponujący był pochód polskiej młodzieży na terenie Douai, a wzruszający moment, gdy olbrzymia część młodzieży męskiej i żeńskiej przystąpiła w czasie nabożeństwa do Stołu Pańskiego.

Na wieczornej akademii zebrana młodzież uchwaliła następujące rezolucje:

Polska Młodzież Katolicka z Francji, zebrana na swym kongresie-zlocie w Waziers (Nord) w niedzielę 21 sierpnia 1938 r., postanawia co następuje:

1) stać wiernie przy swoich zasadach i wyznawać w życiu codziennym wiarę swych ojców, 2) przeciwstawić błędnym i ciasnym poglądom doby dzisiejszej, a w szczególności ideologii krwi i rasy oraz klasowości, ideały i wspólnotę katolicką w Chrystusie przez Kościół; 3) dążyć do zjednoczenia całej polskiej młodzieży na emigracji przez rozkrzewianie miłości i ukochania tego, co polskie i katolickie; 4) zachować pełną lojalność wobec Francji, przybranej ojczyzny, z tym przekonaniem, że służba dla Boga i Polski nie przeszkadza w spełnianiu obowiązków wobec drugiej ojczyzny.

Dyrektorem Związku K. S. M. M. i Ż. we Francji jest ks. Leon Plutowski z Harnes (Pas de Calais).

——oOo——

75-metrowy pomnik
na pamiątkę udziału Ameryki w wojnie światowej

W dniu 4 września odbędzie się we francuskiej miejscowości Pointe de Grave, w departamencie Gironde uroczystość odsłonięcia pomnika na pamiątkę wystąpienia Ameryki w 1917 r.

Pomnik wysokości 75 m. stoi na szczycie wydmy nadmorskiej i zwrócony jest w stronę oceanu. Pierwszy kamień pod budowę położony został w swoim czasie przez Poincarego. Na szczyt pomnika można się dostać przy pomocy windy. Wewnątrz znajdują się dwie obszerne sale, mieszczące muzeum, zapełnione zbiorami pamiątek, związanych z udziałem Francji w wojnie o niepodległość Ameryki oraz z udziałem U. S. A. w ostatniej wielkiej wojnie. Specjalna tablica pamiątkowa nosi w związku z tym napis: „Ku chwale Amerykanów. Żołnierzom gen. Pershinga, obrońcom tego samego ideału prawa i wolności, który prowadził do Ameryki ochotników La Fayette“.

Uroczystość odsłonięcia pomnika wyznaczona została na dzień, który w Ameryce nosi nazwę „La Fayette Day“ i poświęcony jest tam uczczeniu pamięci wielkiego bojownika o wolność. W uroczystości francuskiej weźmie udział minister spraw zagranicznych Georges Bonnet, ambasador U. S. A. w Paryżu William Bullit, liczni członkowie rządu oraz delegacje kombatantów francuskich i amerykańskich i liczne oddziały marynarki i lotnictwa francuskiego.

——oOo——

Kielce

BĘDZIN OTRZYMA SUSZARNIĘ SZLAMOWĄ. Budowa miejskiego zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego w mieście Będzinie postępuje ostatnio w dość szybkim tempie. W ostatnich dwóch latach wybudowano nowocześnie urządzoną stację oczyszczania ścieków, później zaś wielki zbiornik wodociągowy na Górze Zamkowej. Obecnie magistrat Będzina przystąpił do budowy suszarni szlamowej dla m. Będzina.

REDUKCJA ROBOTNIKÓW W WOLBROMIU. Z powodu braku zamówień, fabryka gumy „Wolbrom“ w Wolbromiu koło Olkusza, zredukowała 50 robotników, w tym większość kobiet. Z chwilą poprawienia się koniunktury zredukowani robotnicy i robotnice zostaną ponownie przyjęci do pracy.

REDUKCJE W ZAKŁADACH „DIETLA“ W SOSNOWCU. W zakładach włókienniczych Dietla w Sosnowcu, rozpoczęto redukować robotników, motywując to koniecznością ograniczenia pracy z powodu braku surowca. Robotnicy zwrócili się o interwencję do inspektora pracy. Sprawa redukcji omawiana była w Inspektoracie Pracy z udziałem sekretarza P. Z. Z. „Praca“ p. Rzepy i pełnomocnika tejże firmy adwokata Heftmana. W wyniku rozmów ustalono, że w fabryce odbędzie się konferencja bezpośrednia, a o wynikach jej zostanie zawiadomiony inspektor pracy. W pierwszym rzędzie chodzi o to, aby redukowani obecnie robotnicy, z chwilą zwiększenia produkcji zostali z powrotem przyjęci do pracy tejże fabryki.

——∾——

Nasz handel zagraniczny

„Interesy bekonowe"

Gdy komuś dobrze się powodziło, gdy „interes" przynosił pokaźne zyski — mówiło się wówczas, że robi on „interesy kokosowe". Dziś to wiele znaczące powiedzenie wychodzi z użycia. Jego miejsce zajmuje inne wyrażenie: „interesy bekonowe".

Czytelnik łatwo się domyśli w jaki sposób wyrażenie „interesy kokosowe" zastąpione zostało przez „interesy bekonowe". Po prostu stąd, że interes bekonowy okazał się bardzo zyskowny. Że byli tacy „bekoniarze", którzy dorobili się milionowych fortun. Decydującej roli nie odegrała tu produkcja szynek, lecz... ich eksport. „Kontyngenty eksportowe", oto zagadka, której „trafne" rozwiązanie przynosiło wielkie zyski.

PRZYKŁAD P. ROBINSONA.

Taki np. p. Robinson... Ubogi żydek ze Stryja. Długo namyślał się nad tym, jaki fach wybrać. — Decyduje się na... handel trzodą chlewną! Po wojnie eksportuje trzodę chlewną do Wiednia i Pragi. Interes jak interes... Raz lepiej, raz gorzej. Ale Robinson ma szczęście. W latach 1927—28 zapoznaje się z Anglikiem, który pomaga mu finansowo w uruchomieniu bekoniarni w Nakle na Pomorzu. Jest to bekoniarnia samorządowa. W roku 1931 podobny interes „ubija" Robinson z magistratem w Złoczowie. Trudności duże. Interes kuleje. Z opresji ratuje go... Anglia. Wprowadza ona kontyngenty na mięso. Na to, aby eksportować bekony i szynki trzeba uzyskać kontyngent. P. Robinson jest w swoim żywiole... Otrzymuje wysoki procent kontyngentu na bekony oraz na bitą trzodę do Niemiec. Obydwa „interesy" są bardzo rentowne...

Od 1936 roku rozpoczyna się eksport szynek do Ameryki. Eksport ten zostaje skontyngentowany przez Związek Eksporterów Bekonu, przy czym i tu Robinson otrzymuje najwyższy kontyngent, przy czym eksport ten jest jeszcze bardziej rentowny. Obroty roczne firmy wahają się od 30 — 40 miln. zł.

Gdy w październiku 1937 roku Oskar Robinson zmarł— zastąpił go w prowadzeniu firmy „Export Bacon Oskar Robinson" — p. dr Taube, działający z ramienia spadkobierców p. Robinsona: dwudziestoletniej żony i dwuletniego syna.

„INTERESY".

Czy tylko kontyngenty zrobiły Robinsona milionerem? Trudno na to pytanie odpowiedzieć. — Faktem jest, że Robinson był b. zdolnym kupcem. Umiał wyszukiwać i zdobywać rynki zagraniczne. Kontyngenty też mu bardzo pomogły. Poza tym korzystano z wielu, zdaje się, niezbyt „czystych" sposobów. Na wszechpolskim zjeździe cechów rzeźniczych i wędliniarskich w kwietniu 1936 r. dyr. warszawskiej Izby Rzemieślniczej płk. Abłamowicz postawił taki zarzut firmie Robinson, który przytaczamy za „A. B. C.":

„Niektórzy panowie — mówił — przemysłowcy-bekoniarze, jak np. p. Oskar Robinson, pozwolili sobie na wprowadzenie do przetwórstwa i handlu praktyk oszukańczych. Stwierdzone bowiem zostało, że p. Robinson oszukiwał konsumentów na wadze i cenie, nadużywając jednocześnie dla swych celów oszukańczych powagi Państwa... Jest to sprawa w wysokim stopniu smutna, tym smutniejsza, że pan ten do dnia dzisiejszego zasiada w Radzie Zarządzającej Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i tym smutniejsza, że Rada Zarządzająca na niecne praktyki Robinsonowskie nie zareagowała".

Prasa przytaczała w swoim czasie te przemówienia — pisze „A. B. C." — lecz żadna reakcja ze strony p. Oskara Robinsona lub władz Związku Eksporterów Bekonu nie nastąpiła.

GODNY NASTĘPCA.

Według opinii prasy „fachowej" p. Taube stał się godnym następcą Robinsona. Swoje zdolności do „interesów" wykazał grubo wcześniej zanim objął kierownictwo firmy Robinsona. Będąc kierownikiem rafinerii tłuszczowo-olejowej w Toruniu pod firmą „Standard S. A." został w latach 1933-34 aresztowany pod zarzutem jakoby rafinowania i odkażania zagranicznego smalcu technicznego, opłacającego w stanie skażonym znacznie niższe stawki celne niż smalec jadalny, clony w stanie nieskażonym i przebywał jakiś czas w areszcie śledczym.

P. Taube, widać nie ma szczęścia... Niedawno temu został znowu aresztowany i przesiedział w areszcie 3 tygodnie. Zwolniono go za kaucją 100 tys. zł. złożoną przez wdowę po Robinsonie. Przyczyną aresztowania jest wręczenie łapówki urzędnikowi pracującemu w magistracie w Nakle, od którego firma Robinson dzierżawi bekoniarnię. — W związku z wykryciem tego nadużycia do aresztu powędrował również burmistrz Nakła, który dotąd w areszcie przebywa.

Wiele zapewne ciekawych szczegółów z „działalności" firmy „Export Bacon — Oskar Robinson" wyjdzie na jaw podczas przewodu sądowego. Tymczasem p. Taube dalej firmą kieruje, przedstawiciel firmy zasiada w Radzie Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, a sama firma uzyskuje nadal kontyngenty.

Przytaczamy „dzieje" firmy Robinsona, ażeby wykazać, jak ona robi „interesy bekonowe" i w jakiej atmosferze pracuje nasz handel zagraniczny. Jednocześnie, by zilustrować na przykładzie, że produkcja hodowlana jest nieopłacalna tylko dla chłopa. Przynosi natomiast wielkie zyski pośrednikowi, znającemu wszystkie tajniki „manipulacyj".

J. K.

Przegląd prasy

Horyzonty i ideały autorów kulturalnych tez OZN

Komukolwiek drogi jest los naszej nauki tak dotkliwie sponiewieranej w erze jędrzejewiczowskiej, ktokolwiek troska się szczerze o przyszłość naszej kultury, ten przyjął z głęboką obawą wiadomość o ozonowym pomyśle stworzenia jakiegoś „dyspozycyjnego ośrodka" kultury. Obawom tym daje wyraz „Czas" w gwałtownym wystąpieniu przeciwko uchwale Rady Naczelnej OZN, dotyczącej utworzenia owego „ośrodka". „Czas" przede wszystkim analizuje uchwałę OZN z językowego punktu widzenia, wykazuje do jakiego stopnia kłóci się ono z wymaganiami języka polskiego i pisze:

„Żaden prawdziwy artysta nie mógłby użyć takiego terminu, gdy mówi i myśli o polskiej kulturze. „Ośrodek dyspozycyjny" jest zwrotem, który przedostał się do gwary dziennikarskiej — chyba z terminologii biur wywiadowczych. Przez użycie tego terminu, autorzy „tez" zdradzili swój sposób myślenia, swe ideały, swój horyzont".

Dziennik wskazuje, że tezy OZN zmierzają do przetworzenia pomnożycieli polskiej kultury

„w tłum bezdusznych, mechanicznie poruszanych marionetek"

i podnosi, że

„wszelkie próby poddania kultury strychulcom autorytatywnym — kończyły się i musiały się kończyć zupełnym niepowodzeniem. Żaden despotyzm nie potrafił na trwałe ujarzmić uczonych i artystów. Nie dokonał tego ani Rzym starożytny, ani oświecony absolutyzm królów francuskich, ani carat, ani monarchie Hohenzollernów. Nowoczesne ustroje totalistyczne, bardziej precyzyjne w działaniu, potrafiły co najwyżej skutecznie niszczyć. Także i one nie umiały tworzyć. Rosja sow. strzaskała delikatny instrument rosyjskiej literatury i rosyjskiego teatru. Niemcy w okresie totalizmu spadły z przodujących miejsc kulturalnej Europy — na jedno z ostatnich. Czym byłby u nas „ośrodek dyspozycyjny" kultury? Czy dodałby poetom inwencji, uczonym intuicji, muzykom pomysłów, czy zaostrzyłby fantazję plastyków?"

„Czas" nawołuje społeczeństwo, by jasno i stanowczo powiedziało, że nie życzy sobie żadnych ośrodków dyspozycyjnych w sprawach kultury.

Doświadczenia z dotychczasowymi poczynaniami twórców OZN nakazują ostrożność

Główny organ OZN „Gazeta Polska" usiłuje uspokoić wzburzenie, wywołane w opinii publicznej zapowiedzią utworzenia kulturalnego ośrodka dyspozycyjnego i w artykule „Propozycje pokojowe" chcąc rozproszyć obawy podjęcia u nas totalistycznych eksperymentów w dziedzinie kultury pisze:

„Polska nie ma ustroju totalnego, nie istnieje u nas cenzura monopartii nad twórczością kulturalną i nie widać w tym kierunku żadnych skłonności u tych nawet, którzy dopatrują się w ustrojach totalnych doniosłych wartości pozytywnych".

Na to „Warszawski Dziennik Narodowy" odpowiada:

„Nie istnieje u nas cenzura monopartii — mówi nam niewinnie „Gazeta Polska". Nie wdając się w polemikę z tym twierdzeniem (każdy czytelnik wie, co o tym sądzić), zapytamy skromnie: „Czy np. przed głośniki Radia Polskiego są dopuszczani tacy prelegenci, którzy nie należą do ugrupowań sanacyjnych?"

Organ Stron. Narodowego wyjaśnia dlaczego odnosi się krytycznie do nowego pomysłu OZN.

„My nie krytykujemy tego, czego „Ozon" jeszcze nie zrobił. Nie krytykujemy więc ani poczynań, ani działań kulturalnego „ośrodka dyspozycyjnego", który jeszcze nie istnieje. Jeżeli wypowiadamy się przeciw niemu, to nie kierujemy się teoretycznymi rozważaniami, lecz nabytym doświadczeniem. Bo tych doświadczeń dostarczyli nam już twórcy „Ozonu" w innych dziedzinach".

„Gazeta Polska" wycofuje się

Wspomniany artykuł „Propozycje pokojowe" „Gazeta Polska" kończy następującym zdaniem:

„Co rzekłszy — proponujemy uprzejmie rozładowanie straszaków i przystąpienie do pokojowej debaty nad wartością tez Rady Naczelnej OZN w sprawie podniesienia i upowszechnienia kultury narodowej".

Oznacza to zapewne, że „Gazeta Polska" nie zamierza obstawać przy nieszczęsnym „ośrodku", który niewątpliwie byłby dalszym po Jędrzejewiczach grabarzem kultury polskiej.

Zerwany pomost między słowami a rzeczywistością

W „Kurierze Warszawskim" p. St. St. zwraca uwagę, że uchwalone przez Radę Naczelną OZN tezy

„mówią jedynie, co chciałoby się mieć. Nie mówią nawet, jak to osiągnąć. Należy przeto całkowicie do dziedziny rozważań, bardzo jeszcze dalekiej choćby do pogranicza lub przedpola działania.

Ten rys jest nieco nieoczekiwany. Bo przecież O. Z. N. ma być zespołem działającym, a nie rozmyślającym gronem ludzi czynu, a nie miłośników krasomówstwa, ogniskiem urzeczywistnień, a nie marzeń. Ale to taka ludzka rzecz i takie powszechne zjawisko, że powinno być... tak, a jest... inaczej".

Teza OZN podnosząca, że

„...Ludność wiejska musi być czynnym i głównym współtwórcą kultury i dobrobytu wsi... Praca społeczna na wsi powinna opierać się przede wszystkim na czynnym udziale ludności wiejskiej... Ludność wiejska powinna mieć w ramach obowiązującej konstytucji zapewniony należyty wpływ na bieg spraw państwowych..."

dajc p. St. St. okazję do uwag następujących:

„Gdzież jest pomost między tymi wskazaniami a rzeczywistością? Zerwany. Na jakiej długości? Dwunastu lat. Któż by w kraju nie zadumał się wobec tej rozbieżności?

I wiemy dobrze, jak się nazywały narzędzia, wielce pomysłowo zbudowane, które rozsadzały ten pomost, miast go utrwalać i wzmacniać. Na imię im: ustawa samorządowa i wyborcza gminna oraz ustawy wyborcze do sejmu i do senatu. Nikt chyba nie będzie twierdził, nie wyłączając samych twórców i nie tak dawnych jeszcze zwolenników tych ustaw, że obliczone one były na... zapewnienie czynnego udziału ludności wiejskiej i jej wpływu na bieg spraw państwowych".

Co przychodzi na myśl przy czytaniu tez?

„Czytając uważnie obszerne te uchwały, niepodobna pozbyć się natarczywie nasuwającej się, — dział za działem i sprawa za sprawą, — myśli, że nadaje się do nich nagłówek:

— Spis rzeczy, których się nie robiło i nie robi, lub robiło i robi inaczej.

Czy nie wartoby więc było zacząć od nazwania wskazań owych mianem mea culpa??

Wtedy kraj dostrzeże objawy zrozumienia popełnionych błędów, obok występujących jeszcze jak gdyby nieuleczalnych upodobań do ośrodków dyspozycyjnych".

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Przed Zjazdem Teologicznym

Od 30 sierpnia do 1 września w murach starej naszej Wszechnicy Jagiellońskiej obradować będzie *Zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Związku Zakładów Teologicznych.* Dotychczas każde odbywało swe zjazdy oddzielnie, jako że każde ma odrębny charakter i zadania. Polskie Tow. Teologiczne ma charakter naukowy, dąży do rozwoju i podniesienia nauk teologicznych przez wykłady, opublikowane naukowo. Członkami są przeważnie profesorowie Wydziałów Teologicznych. Związek zaś Zakładów Teologicznych, tj. seminariów duchownych, na pierwszy plan wysuwa sprawę wychowawczą i dydaktyczną, nie pomija jednak strony naukowej.

Związek Zakładów Teologicznych istnieje od 1921 r., powstał dzięki inicjatywie Biskupa *J. Pelczara*, który na zebraniu biskupów w Gnieźnie wysunął postulat reformy i podniesienia studiów w seminariach duchownych. Na ośmiu już zjazdach członkowie Związku omawiali różne sprawy wchodzące w zakres ich zadań, jak ustrój i organizacja seminariów, program studiów, wychowanie młodych kapłanów. Ten ostatni problem jest najbardziej żywotny i dlatego na każdym zjeździe jest żywo i wszechstronnie omawiany; każdy z uczestników stara się w tej sprawie coś z własnego doświadczenia dorzucić.

Wydawane po każdym zjeździe *„Pamiętniki“* (dziś 8 tomów) są nader ciekawym dokumentem wielkiej troski o wysokie postawienie seminariów, a także intensywnej pracy członków nad zrealizowaniem swych zadań. Członkami Związku są rektorzy i profesorowie seminariów i dlatego powiedziane i uchwalone na Zjeździe zasady każdy stara się w życie wprowadzić. Polskie Towarzystwo Teologiczne powstało później, istnieje dopiero lat dziesięć. Miało tylko dwa Zjazdy — we Lwowie i w Warszawie. Wydane pamiętniki p. t. *„Nasza myśl teologiczna“*, dają świadectwo wysokiego poziomu wygłoszonych referatów ze wszystkich gałęzi nauk teologicznych, stanowią pokaźny dorobek naukowy. Organem Towarzystwa jest kwartalnik p. t. *„Collectanea theologica“*, wydawany we Lwowie pod redakcją księży prof. *A. Klawka i A. Bukowskiego.*

Obecny Zjazd jest rezultatem dezyderatu na ostatnim Zjeździe Związku w Częstochowie, w którym wyrażono życzenie, aby następny Zjazd odbył się w Krakowie, i przy tym wspólnie z Towarzystwem Teologicznym, albowiem zadania tych Towarzystw nie są zbyt daleko od siebie, idą po tej samej linii, choć innymi drogami.

Nad realizacją pracowali księża prof. *J. Archutowski*, prezes krakowskiego Tow. Teologicznego i ks. *W. Szymbor*, rektor Seminarium Śląskiego. Zjazd ma charakter bardziej naukowy, trzy tylko sekcje mają charakter praktyczny. Zgłoszone referaty mają charakter różnorodny, obejmują *całokształt wiedzy teologicznej* wraz z naukami pomocniczymi i praktycznymi. Zgłoszono *64 referaty*. Cztery będą wygłoszone na *publicznych posiedzeniach*, reszta *w sekcjach*, których jest jedenaście (filozoficzna, dogmatyczna, biblijna, moralna, prawna, historyczna, homiletyczna, pedagogiczna, społeczna, ascetyczna i pasterska). Trudno tu podać tytuły wszystkich referatów. Większość ma charakter teoretyczny lub interesuje tylko teologów fachowców, jak np. programy, metodyczne uwagi o nauczaniu poszczególnych przedmiotów, o prowadzeniu seminariów duchownych, inne mają charakter ściśle teologiczno-dogmatyczny, jak n. p. o zadośćuczynieniu, Mądrości Bożej. Godne jest uwagi, że w sekcji dogmatycznej jest kilka referatów z dziedziny porównawczej dogmatyki katolickiej i prawosławnej, jak np. „Organiczne pojmowanie Kościoła u teologów rosyjskich“, „Idea jedności kościelnej w encyklikach papieskich i w nauce Wschodu“, „Wpływ nauki katolickiej na dogmatykę prawosławną“ etc. W sekcji filozoficznej budzi ciekawość, że większość referatów jest z dziedziny logistyki, np. „Logistyka a rzeczywistość“. „Z dziejów nominalizmu średniowiecznego“. Poza tym są referaty „O stosunku Wrońskiego do katolicyzmu“, „O pracach społecznych a duchu kultury“. W sekcji historycznej zgłoszono referaty: „O zadaniach regionalnej historii Kościoła“, „O wyprawie wiedeńskiej w świetle nowych źródeł“, „O dziejach Kościoła w okresie prześladowań w świetle zabytków archeologicznych“. W sekcji biblijnej: „O proroctwach mesjańskich“, „O Tarsie, mieście rodzinnym św. Pawła“. „O najnowszych badaniach archeologicznych w Mezopotamii“. „O przekładach polskich Psałterza“ etc.

Zjazd odbywa się pod wysokim protektoratem Ks. Metropolity *S. Sapiehy,* który na rozpoczęcie Zjazdu odprawi Mszę św. na Wawelu. Uroczysta inauguracja Zjazdu odbędzie się we wtorek 30 sierpnia o g. 10 w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ruch wydawniczy

Ks. Stanisław Tworkowski: „CIEBIE BOGA CHWALIMY“, stron 760, wydanie IV, cena zł 2.50 na papierze zwykłym, zł 4.50 na papierze brewiarzowym, zł 8.— na papierze brew. opr. w skórkę kozłową. Wyd. Ks. Ks. Jezuitów, Warszawa, Rakowicka 61.

Jest to już czwarte wydanie mszalika dla młodzieży szkolnej w zgrabnym kieszonkowym formacie, napisanego przez znawcę duszy młodzieży szkolnej, jej wytrawnego kierownika duchownego i wychowawcę, odpowiada w wysokim stopniu wszystkim potrzebom i wymaganiom młodych dusz. Oprócz mszalika, bogatego zbioru modlitw, nabożeństw, wyboru pieśni kościelnych, zawiera treściwe objaśnienie o czci Bożej, o Kościele, liturgii, szatach liturgicznych, świętych Sakramentach itp. Wszystkim WW. Księżom Prefektom będzie ona niezastąpionym pomocnikiem w wychowaniu religijnym młodego pokolenia. Książkę niniejszą Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło jako książkę pomocniczą dla młodzieży i nauczycieli.

Nadaje się również doskonale jako mszalik dla osób starszych.

Ks. Jan Urban, T. J.: „ŚW. ANDRZEJ BOBOLA, T. J., MĘCZENNIK“, stron 80, wydanie IX. Cena 30 gr. Wyd. Ks. Ks. Jezuitów, Warszawa. Jest to krótkie popularne streszczenie żywota Wielkiego Męczennika. Nadaje się do masowej propagandy wśród społeczeństwa polskiego, celem lepszego poznania nowego Patrona Polski. Całość zamykają: Nowenna, litania, pieśni i wiersze ku czci św. Andrzeja.

Słowackie wystawy

Na dwudziestolecie istnienia Republiki Czechosłowackiej ukończyli Słowacy budowę i urządzenie pomnikowego dzieła, jakim jest **„Slovenske Narodne Muzeum“**, w duchowej stolicy narodu — Turczianskim Sv. Martinie. Nowy gmach wzniesiony i wyposażony został kosztem 10 milionów koron, czyli dwóch milionów złotych.

Już przed laty kilku (1932) otwarto stałą galerię sztuki narodowej — malarstwa i rzeźby słowackiej i przeniesiono ze starego domu zbiory przyrodnicze. Lata ostatnie zapełniły tu sale oddziału przyrodoznawczego i archeologicznego. W jubileuszowym zaś roku otwarto najmłodsze **dwie** wystawy 10 lipca b. r.: narodowo-historyczną i etnograficzną.

Wystawa historyczna unaocznia i obrazuje dzieje słowackie w XIX i XX wieku. Pięć sal, to pięć okresów najnowszej historii słowackiej. Każdy okres otrzymał tu swoją nazwę, a więc: Slovenske obrodenie (odrodzenie słowackie) — Slovenske povstanie r. 1848/9 — Roky nadeji a sklamani — Boj za slobodu — Prevrat. Z umiłowaniem serdecznym zgromadzono tu obrazy, pisma, książki i ulotki, przedmioty i podobizny mężów zasłużonych, niczym pamiątki polskie w puławskiej Świątyni Sybilli. Przez te sale wszyscy przechodzą w ogromnej ciszy i jakimś nabożnym skupieniu, jakby stąpali po kościele narodowym i oglądali najcenniejsze świętości narodowe.

Pamiątki są różnorodne. Z roku 1848 odezwa bar. Lewartowskiego, komendanta brygady słowackiej, sztandar i mundur. W tym muzeum znalazły się: zegarek i okulary najwybitniejszego beletrysty **Kukučina**, pióro złote i pukiel włosów historyka **Sasinka**, zegarek i tabakierka ofiarnego księdza **Kmeta**, twórcy zbiorów przyrodniczych, rewerenda biskupa **Moysesa**, pierwszego prezesa dawnej Macierzy Słowackiej i nakrycie pogonne z trumny superintendenta **Kuzmaniego**, jej wiceprezesa pierwszego, pióro, szpilka krawatkowa i zegarek Hurbana **Vajanskiego,** narodowego powieściopisarza. Wśród przedmiotów tych uwagę zwracają jeszcze wachlarze ze słowiańskiego balu w Wiedniu r. 1861, które były w rękach pań Hodżowej i Daxnerowej, oraz garnitur kancelaryjny brązowy, ofiarowany w 1902 Franciscieniu, „jednemu z troch sokolov“, przez grono Słowaków z Warszawy. Z najświeższych lat wzruszające są pamiątki po generale **Sztefaniku:** szczątki spalonego samolotu, notesik, rękawice, legitymacja, fotografie... tego wielkiego i opatrznościowego człowieka.

W zadumie i z powagą wychodzi wojak czy żak szkolny, dama czy dziewczę lub kobiecina wiejska ze sal „narodnej historie slovenskej“.

Wystawa etnograficzna, czyli „narodopisna“, ma własną już historię. Zainteresowanie sztuką ludową doprowadziło już w r. 1886 do stworzenia wystawy ludoznawczej. Od tego lata pionierzy narodowi z Kmetem i Hurbanem Vajanskim zbierają ofiary i gromadzą zbiory pod hasłem: „sbierat'a zachraniovat'“, aż r. 1907 zdołali wystawić gmach (stary) i w nim umieścić muzealne dary. „Lepszie czasy“ nastały po przewrocie i w r. 1928 Muzealna Spolocznost' rozpoczęła budowę dzisiejszego Muzeum, w którym całe piętro wyznaczono dla zbiorów etnograficznych. Zbiory dziś mają już godne siebie, europejskie, pierwszorzędne i wzorowe umieszczenie i oprawę.

Co znajduje tu przychodzień zza Tatr czy sprzed Tatr? Życie ludowe we wszelkich jego przejawach. Kraina górzysta, lud góralski, zatem naprzód wita nas **szałaśnictwo**, podobizny ludzi, ich osiedla, otoczenia żywego i martwego, że tu poznać można życie pasterskie na halach w najdrobniejszych szczegółach. Trudno wyliczać, bo im dalej, tym większe zaciekawienie: obrazy ludowych zwyczajów, rzeźby drzewne i stare i dzisiejsze — dla miłośników sztuki bogactwo, o jakim nie mieli pojęcia, np. taki okaz bukietu wystruganego z jednego kawałka drzewnego, prześlice i wrzeciona sztukmistrzowsko pozdobione, cierpliwa na rękojeści, każdego odmienna treścią i forma rzeźba. Sposób użycia słomki, drzewienka, metalu w inforsjach jakże tu rozliczny! A mnogość form rzeźbionych do oszczypków!

Ludowe rzemiosła z ich narzędziami znalazły tu jasne odzwierciedlenie. Co tu fajek, krosen, lasek, drzeworytowych płócien, modrodruków... ale najbardziej ciągnie ku sobie, chwyta i zatrzymuje na sobie oko, izba z **wyszywkami** i izba z **keramiką**. Tyle i tak ślicznych rzeczy nie znajdziemy tu gdziekolwiek indziej. Barwna Słowacja: z każdego niemal powiatu inna aplikacja kożuszków, inna w kolorach i inna w motywach zdobniczych. Sukmany, spódnice, czepce, barwami swymi zdradzają, skąd pochodzą. Co wyszywka, to wzór inny, a każdy motyw wymyśliła sobie Słowaczka sama z siebie, nie naśladuje, nie kopiuje, bo jej dzieło musi być z jej duszy, z jej wyobraźni. Toteż Anglicy stwierdzają, że nawet w orientalnych tkaninach tyle rozmaitości nie znaleźli. Aby ten dział obejrzeć, warto i z daleka przybyć i dniami go całymi studiować.

Podobnie wedle okolic, ale i historycznie, zaprezentowano keramikę: habańską, lewarską, modrańską, z Koszolnej, z Dechtic i Dobrej Wody, ze Stupavy od XVIII—XX w. ze ślicznym figuralnym cyklem **„Rolnictwo“**.

Światową sławę mają naścienne ozdoby kuchni słowackiej i znów co „dedina“ odmienne; sporo tych wzorów i w różnych kolorach widzimy przemalowanych na ścianach sal tego działu. W keramicznej części wystawy poznamy historię cechów z ich dzbanów i mis i historię samego przedmiotu.

A obfitość spinek i pierścieni ludowej roboty, koronek i haftów! Nie sposób nawet zaznaczyć słowami samą wielorodność wystawy. Trzeba koniecznie przyjść i zobaczyć, aby wyjść z przeświadczeniem, że dusza słowacka bogata w pomysły, wytrwała w ich realizowaniu, a wyszedłszy z gmachu i nań spojrzawszy musi się uznać, że naród słowacki, choć przeszłość ma małą, ale przyszłość jego będzie wielka. Liczbą swą skromni, stworzyli Słowacy tutaj rzecz mocarstwową.

Dr Jan Magiera.

Wiadomości sportowe

Liga Okręgowa na starcie

(Ch. T.) W niedzielę, po dwumiesięcznej przerwie, rozpoczną się ponownie rozgrywki Krakowskiej Ligi Okręgowej. W mistrzostwach ujrzymy drużyny Chełmka, Fabloku po uchwale K. Z. O. P. N., który na polecenie władz centralnych zrezygnował z utworzenia grupy bielskiej, Podgórza, Korony, Krowodrzy, Grzegórzeckiego, Makkabi, Olszy i Tarnovii, tudzież rezerwy Cracovii i Wisły. Na miejsce Nadwiślanu i Wawelu, które to opuściły szeregi Ligi, wakuje jedno miejsce, które prawdopodobnie zajmie zwycięzca meczu Dąbski — Mościce. Jesteśmy przekonani, że nie zobaczymy w Lidze Okr. Garbarni, gdyż jest ona najpoważniejszym kandydatem w finale do ekstraklasy. Obecne rozgrywki przyniosą sportowcom Krakowa dużo emocji z uwagi na zupełnie wyrównany poziom wszystkich drużyn. Dziś trudno przewidzieć faworyta. Niewątpliwie jednak poważną rolę odegra Chełmek, Fablok, Tarnovia i Makkabi, tudzież beniaminek, jak to miało miejsce w ubiegłym roku.

Niedzielny program obejmuje następujące rozgrywki: Olsza—Grzegórzecki godz. 10, Wisła I. b. — Zwierzyniecki godz. 11.30, Korona—Podgórze godz. 10.30. Makkabi — Cracovia I. b. godz. 16.30. — Na pierwszym miejscu gospodarze.

O wejście do Ligi Okr. Azotania—Dąbski w Jaworznie, Kabel—Mościce w Krakowie godz. 9 boisko Makkabi i w Kielcach Kielce W. K. S. — Sandecja.

Czechosłowacja prowadzi 1:0 z Polską

W piątek rozpoczął się w Zlinie mecz tenisowy Polska — Czechosłowacja o mistrzostwo Europy Środkowej. Mecz ten, jak wiadomo, ma decydujące znaczenie dla obu drużyn, gdyż zwycięstwo zapewnia mistrzostwo i puchar. W razie wyniku remisowego mistrzostwo przypadnie Polsce, która w punktacji ma o jeden punkt więcej od Czechosłowacji. W pierwszym spotkaniu między Hebdą a mistrzem krajowym Czechosłowacji Drobnym, **zwycięstwo odniósł Drobny** stosunkowo łatwo 5:7, 6:4, 6:4, 6:0. — Należy zaznaczyć, że mecz odbył się w czasie deszczu, który padał przez cały czas z niewielkimi przerwami. Spotkanie Hebdy z Drobnym było też kilkakrotnie przerywane. Po przerwie rozpoczął się następny mecz pomiędzy **Baworowskim i Cejnarem.** Po rozegraniu pierwszego seta, który **Baworowski wygrał** zdecydowanie łatwo **6:2**, musiano spotkanie przerwać z powodu zapadających ciemności. W sobotę nastąpi dokończenie spotkania Baworowski—Cejnar oraz rozegrane zostaną dwie gry podwójne: Tłoczyński i Baworowski walczą z parą Hecht—Cejnar, a Spychała i Hebda z parą Drobny—Caska.

Dalsze sukcesy Jędrzejowskiej w Ameryce

We czwartek rozpoczęły się w Bostonie tenisowe mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w grze mieszanej. W pierwszej rundzie **Jędrzejowska** w parze z Jugosłowianinem **Kukuljevicem** pokonała parę Rae—van Horn 6:4, 6:1. W grach **podwójnych pań** w pierwszym półfinale zwycięstwo odniosła para amerykańska Marble—Palmfrey nad parą angielską Stammers—Lumb 6:2, 6:2.

W ćwierćfinale gry podwójnej panów para Quist—Bromwich zwyciężyła Mulloy—Toley 6:1, 9:7, 6:2, a druga para australijska Hopman—Schwartz pokonała Francuzów Petra—Destremeau 6:0, 9:7, 8:6.

Groźny przeciwnik Sznajdra w Paryżu

Lekkoatleta fiński **Reinikka** ustanowił nowy rekord Finlandii w skoku o tyczce wynikiem 406 cm. Jest to drugi po Sznajdrze (4,10) najlepszy w tym sezonie wynik w Europie. Sznajder jednak przy formie meczu Polska—Norwegia powinien go pokonać.

BARDZO SŁABE WYNIKI PŁAWCZYKA.

Znany lekkoatleta polski Pławczyk, który zgłoszony został przez PZLA do lekkoatletycznych mistrzostw Europy, startował w tych dniach na zawodach w Thumeries. Wyniki uzyskane przez Pławczyka na tych zawodach są bardzo słabe, a mianowicie: w skoku wzwyż — 175 cm, w oszczepie — 46,82 m., w dysku — 36,24 m., w skoku o tyczce 340 cm. We wszystkich tych konkurencjach zajął Pławczyk pierwsze miejsce z wyjątkiem dysku, w którym zwycięzcą był Piette — 36,71 m.

REKORD ŚWIATA W RZUCIE OSZCZEPEM JAERVINENA POBITY.

Znany oszczepnik fiński, **Yrjö Nikkanen** pobił dotychczasowy rekord świata w rzucie oszczepem, który należał do Matti Järvinena i wynosił 77.23 m. Nowy rekord Nikkanena wynosi 77.87 m i posiada wszelkie dane na zatwierdzenie, gdyż po rzucie okazało się, iż Nikkanen rzucał oszczepem nawet nieco cięższym o 10 gramów. Nikkanen wyróżnił się już na igrzyskach olimpijskich w Berlinie, gdzie zajął drugie miejsce za Niemcem Stöckiem.

—ooo—

Zatarg pomiędzy C. T. O. i K. R. a P. T. R.
znowu zaostrzył się

W połowie bieżącego tygodnia odbyła się w Centralnym Towarzystwie Organizacyj i Kółek Rolniczych w Warszawie specjalna konferencja, w której wzięło udział t. zw. małe prezydium Towarzystwa, przedstawicielki Centralnej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich w Warszawie oraz prezesi Okręgowych T. O. i K. R. z Włocławka, Nieszawy i Lipna. Na konferencji tej omówiono całokształt prac, związanych z połączeniem wspomnianych T. O. i K. R. z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym w Toruniu.

W wyniku obrad powzięto uchwałę, że o ile założone przez P. T. R. w powiatach włocławskim i nieszawskim ekspozytury nie zostaną do dnia 15. września br. zlikwidowane — *C. T. O. i K. R. z tych trzech powiatów w ogóle nie przystąpią do P. T. R.* W wypadku przeprowadzenia przez P. T. R. żądanej likwidacji, uchwalono zwołać na dzień 29 września br. do Włocławka zjazd prezesów kujawskich Kółek Rolniczych, celem wyboru przedstawiciela powiatów włocławskiego, nieszawskiego, lipnowskiego i rypińskiego do zarządu głównego P. T. R.

—ooo—

Wzrost produkcji przemysłowej
w pierwszych 7-miu miesiącach r. b.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, produkcja przemysłowa w Polsce w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy r. b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. **wykazała wzrost.** Poniżej przykładowo podajemy następujące dane liczbowe (w tys. ton — w nawiasach dane za 7 miesięcy r. ub.): węgiel kamienny **21.279 (19.988)**, koks 1364 (1.155), ropa naftowa **293,1** (289,7), benzyna **58,0** (54,0), oleje smarowe **29,0** (28,2), gazolina **24,6** (23,0), sole potasowe **319,1** (266,4), sól warzona i kamienna **358,2** (339,5), rudy żelazne **483,1** (406,6), rudy cynku i ołowiu surowego 288,0 (277,9), surówka 503 (397), stal 848 (799), wytwory walcowane 625 (596), ołów surowy 10,9 (9,8), cegła, płytki, kształtki szamotowe 72,7 (65,9), cegła, płytki, kształtki dynasowe 18,9 (16,8), cement portlandzki 820,8 (621,0), soda żrąca 17,1 (14,0), soda krystaliczna 5,4 (4,1), barwniki 1,1 (1,0), kwas solny 8,6 (7,8), azotniak 52,2 (41,2), siarczan amonu 39,7 (33,3), azotan amonowy 2,1 (1,6), saletra „Salestrzak“ 8,4 (6,9), saletra wapniowa 49,8 (34,5), przędza bawełniana cienko przędna 36,1 (34,1), miazga drzewna 44,4 (39,3), tektura 24,1 (22,9). Poza tym gazu ziemnego wyprodukowano 325, 6 tys. m. sześc. (296,8 tys. m. sześc.).

Nie będzie Ministerstwa Aprowizacji

W niektórych dziennikach pojawiły się ostatnio notatki, donoszące, że w okresie najbliższych kilku tygodni ma być utworzony nowy, specjalny resort rządowy, a mianowicie Ministerstwo Aprowizacji. Kompetencje tego resortu miałyby być analogiczne, oczywiście w pewnym rozszerzeniu, do obecnych kompetencyj podsekretariatu stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, na którego czele stanął, jak wiadomo, p. Wierusz-Kowalski.

Jak sprawdziła Polska Agencja Agrarna, wiadomości te są o tyle nieprawdziwe, że w żadnym wypadku nie powstanie osobne Ministerstwo Aprowizacji. Rząd niewątpliwie przykłada dużą wagę do zagadnienia aprowizacji kraju, czego wyrazem jest właśnie scentralizowanie tych spraw w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, ale bynajmniej nie ma zamiaru powoływać do życia specjalnego resortu.

Stan faktyczny przedstawia się w tej chwili w ten sposób, że po wyłączeniu zagadnień aprowizacyjnych z Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz skoncentrowaniu ich w rękach wiceministra Wierusz-Kowalskiego, utworzono jednocześnie stanowisko głównego inspektora aprowizacyjnego, które objął, jak wiadomo, płk. Wróblewski. W związku z tą swego rodzaju komasacją — zmieniany jest statut organizacyjny całego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Być może, że po ukończeniu tych prac — stałaby się aktualną kwestia utworzenia w Ministerstwie R. i R. R. piątego departamentu, podległego bezpośrednio wiceministrowi Wierusz-Kowalskiemu. Departament ten zająłby się całokształtem zagadnień aprowizacyjnych.

—:ooo:—

Radio

CZY WIECIE, JAK ZARABIAJĄ BIEDNE DZIECI?

W poniedziałek, dnia 29 sierpnia br. o godz. 15.30 usłyszymy o tym w rozmowie przed mikrofonem krakowskiej rozgłośni, opracowanej przez dr Janą Regułę z mgr. J. Szymańskim. Litość wzbudzają nie tylko dzieci żebrzące po domach i na ulicach, nie tylko sprzedawcy gazet i kwiatów, grajkowie śpiewacy i akrobaci uliczni, na litość w większej bodaj mierze zasługują dzieci, mające stałe, choć nie zawsze dozwolone zajęcie. A najbiedniejsze to te, które mając już lata i mogąc pracować jawnie, po całodziennej pracy muszą iść do szkoły wieczornej, gdy starsi już wypoczywają.

KRÓLOWA PLAŻY — KOMEDIA WŁOSKIEGO AUTORA. Dnia 29 sierpnia, t. j. w poniedziałek usłyszą radiosłuchacze w przerwie koncertu rozrywkowego, rozpoczynającego się o godz. 19.35, lekką komedię znakomitego włoskiego autora Luidi Chiarelli'ego p. t.: „Królowa plaży“. Autor należy do najgłośniejszych dramaturgów włoskich doby obecnej. Ukazanie się pierwszej jego komedii — groteski — „Maska i Twarz“ na scenach włoskich przed 20-toma laty stało się początkiem nowej epoki teatru włoskiego. „Królowa plaży“ jest delikatnym żarcikiem scenicznym, ujmującym w wesoły sposób rozpowszechnioną wszędzie modę wybierania królowych piękności na wykwintnych plażach nadmorskich. Przekładu i radiofonizacji dokonała Z. Jachimecka.

Programy stacyj radiowych:

PONIEDZIAŁEK 29 SIERPNIA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: godz. 6.15 Pieśń poranna; 6.20 Muzyka z płyt; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Aud. dla dzieci starszych: „Wyprawa po skarby“; 15.30 Skrzynka techniczna; 15.45 Wiadomości gospod.; 16.00 Koncert muz.; 16.45 „W blasku Krzyża Południa“; 17.00 Muzyka taneczna; w przerwie program na jutro; 18.00 Pogadanka sportowa; 18.10 Utwory muzyczne; — 18.30 Pogadanka konkursowa Polskiego Radia; — 18.35 Aud. Junackich Hufców Pracy; 19.15 Koncert wok.; 19.35 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; — 21.10 Koncert rozrywkowy; 21.50 Wiadomości sportowe; 22.00 Muzyka z płyt; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.05 Program lokalny dla Warszawy II.

Kraków godz. 8.00 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.15 Muzyka lekka; 15.05 Krakowski dziennik sportowy; 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 „Czy wiecie, że...“; 17.00 Muzyka z płyt; 17.10 Koncert fort.; 17.50 Program na dzień następny; 17.55 Wiadomości bieżące; 21.00 Fragmenty z niewyd. pow. „Uroki“; 22.00 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 Muzyka lekka.

Lwów, godz. 8.00 „Zaczynamy tydzień“; — 14.00 Muzyka lekka; 14.15 Muzyka z płyt; 15.00 Giełda lwowska 15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program na jutro; 15.30 „Gawęda“ — Opowiadania Imci Pana Wita Narwoja; 17.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 17.10 Muzyka z płyt; 17.55 „Hallo, uwaga“;

Katowice, godz. 5.15 Audycja poranna z płyt; — 6.20 Muzyka z płyt; 13.50 Wiadomości bieżące; 14.00 Muzyka obiadowa; 15.05 „Radiofonizacja kraju“; 15.10 Giełda zbożowa i towarowa; 15.30 Gawęda o literaturze; 17.00 „Zatopione miasto“ — pogad.; 17.10 Muzyka fort.; 17.50 Chwilka społeczna; 17.55 Program na jutro; — 21.00 Fragment z niewydanej powieści — „Uroki“; — 22.00 Wiadomości sportowe; 2.05 „Z życia Zagłębia Dąbrowskiego“; 22.20 Muzyka z płyt.

Programy zagraniczne: godz. 20.00 **Bruksela** flam. „Clivia“ — operetka; 20.00 **Droitwich** Koncert Wagnerowski; 20.40 **Sottens** Festiwal muzyczny; 21.30 **Rzym** Koncert symfoniczny;

—:ooo:—

Budowa fabryki kotoniny w Łodzi

W dniu 26 bm. zawiązana została w Łodzi spółka z o. o. z kapitałem zakładowym 500 tys. zł, która przystępuje niebawem do budowy fabryki kotoniny. Nowa fabryka produkować będzie kotoninę z krajowych surowców metodą opartą na licencji zagranicznej, należycie wypróbowanej w praktyce. Udziałowcami nowej spółki są najpoważniejsze przedsiębiorstwa przemysłu bawełnianego w liczbie 16. Nowa fabryka będzie miała w pierwszym rzędzie za zadanie dostarczanie swoim udziałowcom jednolitego produktu jak najstaranniej przygotowanego. Powstanie jej stanowi duży krok naprzód w akcji zmierzającej do rozwiązania zagadnienia stosowania krajowych włókien zastępczych w przemyśle włókienniczym i wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie w kołach rolniczych, gdyż fabryka przystąpi do planowej organizacji dostaw surowców roślinnych na swoje potrzeby.

—oOo—

Kalendarzyk katolicki

NIEDZIELA 28 SIERPNIA. Św. Augustyna, Bpa, Wyznawcy, Doktora i św. Hermesa, Męczennika. Św. Augustyn, ur. w Afryce w r. 354, w młodości był bardzo płochy. Słuchając kazań św. Ambrożego w Medio1anie przyjmuje chrzest, zostaje kapłanem i biskupem w Hiponie. Jeden z najwybitniejszych biskupów i pisarzy chrześcijaństwa. Umiera w r. 430. — Św. Hermes zamęczony został razem ze św. Aleksandrem, Papieżem, za ces. Hadriana.

Wschód słońca o godz. 4.39, zachód o godz. 18.34. Długość dnia 13 godzin 55 minut.

—x—

Kronika krakowska

W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN Ś. P. MARIANA DUBIECKIEGO, historyka, ministra dla spraw Rusi i sekretarza stanu w Rządzie Narodowym 1863/4 r. zostanie odprawione nabożeństwo żałobne dnia 30 b. m. o godz. 9 w kościele O. O. Kapucynów

WYCIECZKA MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRZYJEDZIE DO KRAKOWA. Dnia 9-go września przyjedzie do Krakowa wycieczka międzynarodowej ekonomicznej konferencji parlamentarzystów w liczbie 200 osób. Wycieczka pozostanie w Krakowie jeden dzień, który zostanie poświęcony zwiedzaniu miasta. W południe goście będą podejmowani obiadem w Starym Teatrze.

ZWIERZYNIEC KRAKOWSKI ZAMKNIĘTY DLA PUBLICZNOŚCI. Ponieważ istnieje obawa zawleczenia pryszczycy do zwierzyńca w Lesie Wolskim, gdyż zwiedzający zwykle nie respektują zarządzeń uwidocznionych na tablicach, z dniem 27 sierpnia zwierzyniec został zamknięty dla publiczności aż do odwołania, co jest podyktowane obawą coraz bardziej szerzącej się epidemii pryszczycy w bezpośrednim sąsiedztwie Lasu Wolskiego.

OGRANICZENIE RUCHU TRAMWAJOWEGO NA LINII NR. 3. Z powodu budowy nowej nawierzchni w ulicach Lwowskiej, Limanowskiego i Kalwaryjskiej wstrzymuje się od poniedziałku 29 sierpnia br. na okres kilkudniowy ruch tramwajowy na linii Nr. 3 na odcinku od Pl. Zgody do końcowego przystanku na ul. Wadowickiej. Wozy tramwajowe linii Nr. 3 dojeżdżać będą do przystanku przy Pl. Zgody, po czym od Pl. Zgody kursować będą autobusy przez ul. Targową, Józefińską, Krakusa, Limanowskiego, Rynek Podgórski, Zamojskiego, Podskale i Wadowicką do końcowego przystanku linii Nr. 3. Bilety zakupione na linii tramwajowej ważne będą na te autobusy i odwrotnie. Przystanki dla linii autobusowej będą oznaczone tablicami.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego zgłoszono od dnia 21 do dnia 27 b. m. następujące choroby zakaźne: płonica 4, błonica 1, dur brzuszny 1, krztusiec 1, mumps 1, róża 2.

ARESZTOWANIE ZEGARMISTRZA. Aresztowano Zygmunta Launera, właściciela sklepu zegarmistrzowskiego, przy ul. Zwierzynieckiej L. 18, za kupno skradzionej biżuterii, wartości 3.500 zł. Biżuterię odebrano, zaś Launera oddano do dyspozycji władz sądowych.

SKUTKI NIEOSTROŻNEGO PRZEBIEGANIA PRZEZ JEZDNIĘ. W piątek o godz. 11.20 Janusz Stelmajer jadąc ul. Lubicz na rowerze, najechał na Danutę Morawiecką lat 31, która upadając na jezdnię doznała lekkich obrażeń na ciele. Wezwane Pogotowie Rat. przewiozło Morawiecką do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej, skąd po opatrzeniu odeszła do domu. Winę wypadku ponosi Morawiecka z powodu nieostrożnego przebiegania przez jezdnię.

—oOo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Ze Słomnickich Stanisława Bielecka l. 51, ob. m. Krakowa; śp. Zygmunt Barcik l. 35, robotnik; śp. Wacław Zajączkowski l. 65, em. insp. szkolny.

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela 28. VIII. „Nowa Dalila“.
Poniedziałek 29. VIII. „Pociąg do Wenecji“.
Wtorek 30. VIII. „Nowa Dalila“.

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Wesoły don Juan“ i „Syn czterech ojców“.
APOLLO: „Słowiczek“ (Shirley Temple).
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 27—30 sierpnia 1938 r. włącznie. „Ostrożnie z miłością“. Anny Ondra, Ernst Behmer. Nadprogram: Balet „Tanagra“.
L. O. P. P.: „Od wtorku do czwartku“.
PROMIEŃ: „Zawiniłam“.
STELLA: „Amerykańska awantura“ (E. Bodo, Z. Nakoneczna, Ćwiklińska).
SZTUKA: „Tajemnica nocnego lokalu“ (Warner Oland).
ŚWIT: „Perły i serce“. W głównej roli król tenorów Nino Martini.
UCIECHA: „Agentka H 21“.
WANDA: „Perły korony“ (w rol. główn. Sacha Guitry).

—oOo—

Deklaracja Kapituły Krakowskiej
w sprawie beatyfikacji Królowej Jadwigi

Krakowska Kapituła Metropolitalna złożyła w sprawie beatyfikacji Królowej Jadwigi następujące oświadczenie:

„Kapituła Metropolitalna Krakowska, w której rocznikach ręka jednego z duchownych katedry skreśliła w dniu zgonu Królowej Jadwigi przepiękne o niej wspomnienie w słowach tchnących żalem i podziwem: „Pani Jadwiga, Królowa Polski, Obrończyni Kościoła, wzór wszystkich cnót, której równej nie widziano teraz na całym świecie w rodzie człowieczym, pokolenia królewskiego, zmarła dziś o południu“, — która w swym archiwum przechowuje dotąd dwa akty z XV wieku (z r. 1419), będącego wymownym świadectwem czci religijnej, jaką najbliższe już pokolenie otaczało jej grobowiec i za jej wstawiennictwem wypraszało sobie łaski u Boga, oświadcza, że żywi najgłębszą cześć dla świątobliwej monarchini, jako dla hojnej dobrodziejki katedralnego kościoła krakowskiego, zbożnej fundatorki Kolegium Psałterzystów, którego zadaniem miało być pomnożenie chwały Bożej nieustannym nabożeństwem, tak we dnie jak i w nocy, przez śpiewanie psalmów Dawidowych i innych pieśni pobożnych; o której szczodrobliwości dla tej świątyni świadczą po dziś dzień cenne dary w skarbcu katedralnym, z których najcenniejszy jest tzw. racjonał, osobliwa odznaka biskupów krakowskich, własnoręczne dzieło Królowej, całe perłami naszyte, oraz wyraża najgorętsze pragnienie, aby ta Apostołka na tronie wyznawczym (swym życiem stwierdza, że ją duch Chrystusowy nawskróś przeniknął), ta Matka ubogich, Opiekunka sierót i Miłośnica ludu wiejskiego, któremu łzy litościwą ocierała dłonią, ta niezmordowana krzewicielka Królestwa Bożego, co jeszcze na śmiertelnej pościeli stygnącą ręką przekazała całą swą majętność na szerzenie światła i prawdy chrześcijańskiej, żyjąca dotąd w całej glorii swej świętości, mogła dostąpić jak najrychlej tej aureoli, którą Chrystus przez Namiestnika Swego wieńczy wiernych Swoich wyznawców i odbierać cześć na naszych ołtarzach jako Święta Opiekunka Polski katolickiej i Orędowniczka Rzeczypospolitej“.

(Podpisy).

Jednocześnie Krakowska Kapituła złożyła znaczną ofiarę na koszta związane z zabiegami o beatyfikację.

Program Zjazdu Teologicznego
w Krakowie

W dniach 30. VIII., 31. VIII i 1. IX odbędzie się w Krakowie Zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Związku Zakładów Teologicznych. Program Zjazdu w pierwszym dniu, t. j. *we wtorek 30. VIII.* jest następujący:

Godzina 8. Msza św. w Katedrze na Wawelu, którą odprawi Ks. Metropolita A. Sapieha.

Godzina 10. Inauguracja Zjazdu w auli U. J.. Zagajenie i przemówienie powitalne, Wybór prezydium Zjazdu, Wykład inauguracyjny, Ks. Michalski Konstanty.

Obrady sekcyj

Godz. 15—18: — 1. Filozoficzna: a) Ks. Kowalski Kazimierz (Poznań). Logistyka a rzeczywistość; b) Ks. Salamucha Jan (Kraków). Z dziejów nominalizmu średniowiecznego: c) O. Henryk (Kraków). De notione et existentia conceptuum a priori.

2. Dogmatyczna: a) Ks. Szydelski Szczepan (Lwów). Proroctwa mesjańskie na tle dzisiejszych prądów nauk. i kult. (wspólnie z bibl.); b) O. Woroniecki Jacek (Warszawa). Nauczanie dogmatyki w zakładach teol. po Konstytucji Apostol.; c) Ks. Kwiatkowski Wincenty (Warszawa). Przedmiot i metoda apologetyki totalnej. d) O. Bocheński (Rzym). O metodzie teologii w świetle logiki współczesnej.

Godz. 15—18: e) Ks. Słomkowski Antoni (Lublin). Zdolność natury do przyjęcia łaski według św. Augustyna i Tomasza.

3. Biblijna: a) Ks. Szydelski Szczepan (wspól. z dogmatyczną).; b) Ks. Stach Piotr (Lwów). Z problemów nad listem św. Jakuba; c) Ks. Król Eugeniusz (Kraków). Tars — miasto rodzinne św. Pawła; d) Ks. Archutowski Józef (Kraków). Prace nad tekstem Septuaginty.

4. Moralna: a) Ks. Gerstmann Adam (Lwów). Wojna jako problem etyczny; b) O. Gmurowski Andrzej (Warszawa). Teol. uzasadnienie wczesnej Komunii św.; c) O. Gołębiowski (Kraków). Natura poznania mistycznego według św. Alfonsa Liguori'ego.

5. Prawna: a) Ks. Kałwa Piotr (Lublin) Rys hist. ustawodawstwa prowinc. w Polsce przedrozbiorowej; b) Ks. Grabowski Ignacy (Warszawa). Pierwszy Synod plenarny Polski w stosunku do Kod. Prawa Kanonicznego; c) Ks. Insadowski Henryk (Lublin). Wpływ prawa rzymskiego na kościelne prawo małżeńskie; d) O. Krukowski (Lwów). De competentia Ordinarii loci novas condenti congregationes.

6. Historyczna: a) Ks. Smidoła Franciszek (Kraków). O nową metodę w wykładach dziejów Kościoła; b) Ks. Nowacki Józef (Poznań). Zadania naszej regionalnej historii Kościoła; c) Ks. Gołąb Julian (Kraków). Wyprawa Wiedeńska w świetle źródeł.

Stan wody na Wiśle

Wodowskaz w Pustyni notował o godzinie 7 rano 469 cm., t. j. 19 poniżej stanu sygnalizacyjnego, w Tyńcu 378 cm., t. j. 52 poniżej stanu sygnalizacyjnego, w Krakowie 65 cm., t. j. 135 cm., poniżej stanu sygnalizacyjnego, w Karsach o godzinie 6.00 302 cm., t. j. 72 powyżej stanu sygnalizacyjnego, w Sandomierzu 376 cm., t. j. 123 cm., powyżej stanu sygnalizacyjnego.

Wody na Wiśle od Pustyni do Karsów opadają, natomiast od Karsów do Sandomierza zaznacza się nieznaczny wzrost fali, ale szkód żadnych nie zanotowano.

Zmiana terminów przyjęć kandydatów na Wydział Lekarski Uniw. Jagiell.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego podaje do wiadomości kandydatów pragnących się zapisać **na I rok studiów** na tutejszym Wydziale, że zamiast ogłoszonego poprzednio terminu wnoszenia podań o przyjęcie od 1 do 15 września br. Sekretariat Dziekanatu Wydziału Lekarskiego będzie przyjmował **podania kandydatów tylko od 1 do 10 września, — egzamin zaś kwalifikacyjny odbędzie się nie 17 września lecz 12 września b. r.** (w poniedziałek) o godzinie 9 w gmachu Collegium Novum przy ul. Gołębiej nr. 24.

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.